

ISSN 1509-4677

powiatowy

Kurier

NR 5/2021 (196)

BEZPŁATNY

LEŻAJSK
NOWA SARZYNA
GRODZISKO DOLNE
KURYŁÓWKA

www.starostwo.lezajsk.pl

W numerze:

- ❖ Obchody Dnia Powiatu Leżajskiego
- ❖ W Leżajsku powstała Przychodnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży
- ❖ Dzieje leżajskiego sztandaru Związku Strzeleckiego z 1927 r.
- ❖ Podróże: Niezwykłe i tajemnicze miejsca w Polsce cz. 2

Józefowi Majkutowi,

Wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu Leżajskiego

z powodu śmierci Żony

wyrazy głębokiego współczucia składają:

Rada Powiatu Leżajskiego

Zarząd Powiatu Leżajskiego

Pracownicy Starostwa Powiatowego w Leżajsku
oraz jednostek organizacyjnych Powiatu Leżajskiego

W NUMERZE:

POWIAT

3-10

- Spotkanie z ministrem
- Obchody Dnia Powiatu Leżajskiego
- Najważniejsza jest pamięć...
- W Leżajsku powstała Przychodnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży
- Sprawdź jak dobrze znasz powiat leżajski i weź udział w naszej zabawie
- Ruszył nabór wniosków do kolejnej edycji programu „Działaj lokalnie”

OŚWIATA

11-16

- ZSL
- ZST
- SOSW
- PPP

KULTURA

17-21

- Powiatowy Regał Książkowy poleca
- Noc Muzeów – program
- Festiwal Kultury Chrześcijańskiej – program
- Dzieje leżajskiego sztandaru Związku Strzeleckiego z 1927 r.

PODRÓŻE:

22-23

- Niezwykłe i tajemnicze miejsca w Polsce cz. 2

KOMUNIKATY

24-26

BŁOK REKLAMOWY

27-28

Kurier Powiatowy – Wydawca: Starostwo Powiatowe w Leżajsku, ul. Kopernika 8, 37-300 Leżajsk.

Adres redakcji: ul. Skłodowskiej 8 (budynek B Starostwa Powiatowego w Leżajsku), tel. 17 240 45 72, e-mail: promocja@starostwo.lezajsk.pl

Redaktor naczelna: Natalia Nowicka. **Redakcja wydania:** Małgorzata Charko (ZST), Stanisław Majcher (ZSL), Tomasz Chrzastek (SOSW), Roman Federkiewicz (Muzeum Ziemi Leżajskiej).

Wszelkie prawa zastrzeżone. Artykuły odzwierciedlają poglądy ich autorów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń płatnych Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Druk: Wydawnictwo Triada Wojciech Wicher Będzin

Przygotowanie do druku: grafika-dtp@o2.pl

Nakład: 3000 egzemplarzy **Numer zamknięto:** 13.05.2021 r.

NIE UMIERA TEN, KTO TRWA W PAMIĘCI ŻYWYCH

PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwość oraz uczestniczyli we Mszy Św. i ceremonii pogrzebowej naszej kochanej żony, mamy, babci i teściowej

Ś.p. Marii Majkut

Kapłanom sprawującym Liturgię Pogrzebową, rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, koleżankom i kolegom nauczycielom oraz licznym delegacjom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

– Pograżona w żałobie rodzina –



KARTA POCZTOWA Z WIZERUNKIEM MATKI BOŻEJ POCIESZENIA

Leżajskie sanktuarium wydało specjalną kartkę pocztową z wizerunkiem Matki Bożej Pocieszenia. Kartka dostępna jest w kiosku klasztornym oraz w urzędach pocztowych w Leżajsku i w Nowej Sarzynie.

SP ZOZ w Leżajsku informuje:

Obecnie każdy, kto ukończył 18 rok życia może skorzystać ze szczepienia bez długiego czasu oczekiwania. Wystarczy udać się do punktu szczepień przy Placu Mariackim 9 (naprzeciwko klasztoru) i zgłosić chęć zaszczepienia.

#szczepimysie

Spotkanie z ministrem

4 maja uczniowie, nauczyciele oraz dyrekcja z Zespołu Szkół w Dębnie spotkali się z ministrem Tomaszem Rzymkowskim, Sekretarzem Stanu, Pełnomocnikiem Rządu do spraw kształcenia ogólnego i nadzoru pedagogicznego. Spotkanie odbyło się poprzez platformę Teams i dotyczyło „Roli języków obcych we współczesnym świecie”. W rozmowie uczestniczyła również żona ministra Rzymkowskiego – Małgorzata Rzymkowska, doktor nauk humanistycznych, tłumacz przysięgły języka niemieckiego.

Minister zachęcał uczniów do nauki języków obcych, opowiedział o swoich przygodach językowych m.in. wyjazdach zagranicznych, podczas których znajomość języków była kluczowym elementem porozumiewania się z politykami z innych krajów. Wspominał o języku niemieckim, który jest językiem urzędowym w kilku Europej-

skich państwach. Minister podkreślił również coraz większe znaczenie języka rosyjskiego oraz rosnące zapotrzebowanie na specjalistów posługujących się właśnie tym językiem.

Małgorzata Rzymkowska opowiedziała uczniom o wykonywanym zawodzie tłumacza oraz o tym, jak wyglądają studia językowe. Zachęciła uczniów do

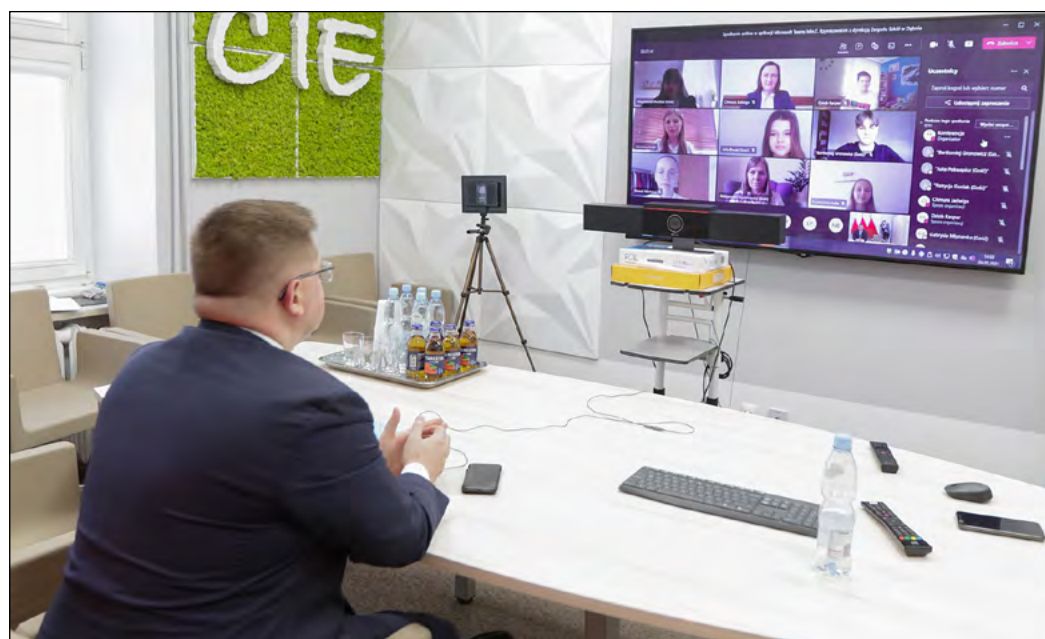


zdobycia certyfikatów językowych, które są realnym potwierdzeniem znajomości języka obcego na konkretnym poziomie. Wspomniała, że warto brać udział w programach wymiany

studenckiej/uczniowskiej, które dają możliwość poznawania języka obcego za granicą. Podzieliła się swoimi doświadczeniami, które zdobyła studiując przez pewien czas w Berlinie dzięki programowi Erasmus.

Pełnomocnik Rządu pogratulował szkole aktywnego uczestnictwa w programie Deutsch Plus oraz osiągnięć i inicjatyw językowych podejmowanych przez nauczycieli i uczniów. Minister zaprosił uczniów do Warszawy oraz przekazał dla nich upominki i gadżety.

Spotkanie odbyło się w pozytywnej atmosferze. Uczniowie mieli możliwość porozmawiania i zadawania pytań państwu Rzymkowskim. Cieszymy się, że mogliśmy spotkać się i porozmawiać z ministrem oraz jego małżonką. Wierzymy, że to spotkanie zaowocuje jeszcze większą motywacją do nauki języków obcych przez naszych uczniów.



ZS w Dębnie



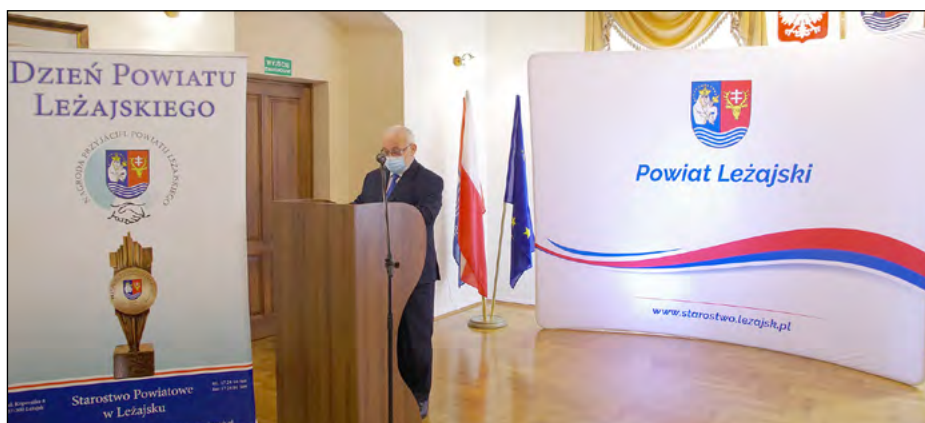
OBCHODY DNIA POWIATU LEŻAJSKIEGO

Corocznie, 7 maja, w święto Matki Bożej Leżajskiej, której wizerunek widnieje w herbie powiatu, obchodzimy Dzień Powiatu Leżajskiego. Jednak sytuacja epidemiologiczna, w której się obecnie znajdujemy, spowodowała, że obchody już drugi raz z kolei miały skromniejszy charakter.

Tegoroczną uroczystość zainicjowała msza święta, koncelebrowana przez o. Klaudiusza Barana, Kustosza Sanktuarium M.B. Leżajskiej, ks. prał. Marka Ciska, proboszcza Parafii pw. Świętej Trójcy w Leżajsku oraz ks. Bartosza Rajnowskiego, Kanclerza Kurii Archidiecezjalnej w Przemyślu. W obchodach Dnia Powiatu Leżajskiego wzięli udział Radni Rady Powiatu Leżajskiego, Zarząd Powiatu Leżajskiego, wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu leżajskiego, dyrektorzy i kierownicy jednostek powiatowych, komendanci policji i straży pożarnej, a także pracownicy Starostwa Powiatowego w Leżajsku. W uroczystości uczestniczył również sztandar Powiatu Leżajskiego.

Po nabożeństwie Prezydium Rady Powiatu Leżajskiego, Zarząd Powiatu Leżajskiego oraz laureaci nagrody „Przyjaciół Powiatu Leżajskiego” udali się do Muzeum Ziemi Leżajskiej, gdzie odbyła się gala wręczenia nagród.

Wśród nowych Przyjaciół Powiatu Leżajskiego powitaliśmy: w kategorii „Społecznik” Jednostkę Strzelecką 2035 z Leżajska, w kategorii „Osobowość” Jana Kidę, Starostę Leżajskiego IV kadencji oraz w katego-

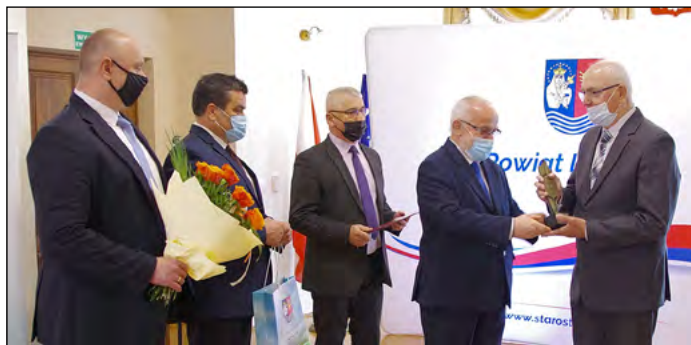


rii „Przedsiębiorca” firmę Usługi Kulinarne Andrzej Więclaw.

Tytuł Przyjaciół Powiatu Leżajskiego przyznawany jest od 2012 roku, osobom i instytucjom, które poprzez swoją aktywność wspierają i przyczyniają się do szeroko rozu-

mianego rozwoju i promocji Powiatu Leżajskiego w kraju oraz poza jego granicami.

O oprawę muzyczną wydarzenia zadbał uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Leżajsku, wykonując przed publicznością recital fortepianowy.



Poniżej prezentujemy sylwetki nagrodzonych.

Jednostka Strzelecka 2035 im. Tadeusza Wyrwy-Furgalskiego w Leżajsku działa przy Zespole Szkół Licealnych im. B. Chrobrego i jest kontynuatorką tradycji XXVII Polskiej Drużyny Strzeleckiej w Leżajsku z czasów II Rzeczypospolitej. Powstała w 2007 roku jako pluton wchodzący w skład Jednostki Strzeleckiej 2021 Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego w Rzeszowie, zaś w 2008 roku została jednostką samodzielną. Od samego początku jednostka uczestniczy w życiu lokalnej społeczności i godnie reprezentuje Powiat Leżański na terenie województwa i kraju. W kwietniu 2010 r. jednostka brała udział w uroczystościach pogrzebowych po Katastrofie Smoleńskiej, pełniąc asystę przy trumnach pary prezydenckiej w Archikatedrze św. Jana w Warszawie. Była zaangażowana w pomoc przy usuwaniu skutków powodzi w Sandomierzu oraz zabezpieczaniu Europejskich Letnich Igrzysk Olimpiad Specjalnych w Warszawie. Corocznie w marcu wraz z historycznym sztandarem Związku Strzeleckiego z 1927 r. jednostka uczestniczy w przyrzeczeniu strzeleckim przed pomnikiem płk. Leopolda Lisa-Kuli w Rzeszowie, składanym przez młodych strzelców z Podkarpacia. Tradycyjnie bierze udział w obchodach Święta Niepodległości, rocznicy pacyfikacji Leżajska, dożynkach powiatowych i Pielgrzymce Służb Mundurowych, pełni wartę honorową 1 listopada na cmentarzu komunalnym. Strzelcy pomagają w prawidłowym przebiegu różnych imprez kulturalnych. Dowódcą jednostki jest insp. ZS Waldemar Tłuczek, wicedyrektor ZSL. Związek Strzelecki stawia sobie za cel formowanie wzorowych postaw obywatelskich, wyrabianie umiejętności zdyscyplinowanego życia w zespole, podnoszenie sprawności fizycznej młodzieży, poszerzanie wśród niej znajomości historii naszego państwa i propagowanie spraw obronności kraju.

Jan Kida był pierwszym burmistrzem Miasta i Gminy Nowa Sarzyna po zmianach ustrojowych. Piastował ten urząd niezmienne przez 16 lat. Wcześniej pracował w Spółdzielni Zaspotrzenia i Zbytu w Nowej Sarzynie. W latach 80. był działaczem opozycji demokratycznej. Uczestniczył w strajkach chłopskich, m.in. w okupacji budynku Urzędu Gminy w Leżajsku 25-29 listopada 1981 r. W latach 2007-2010 pełnił funkcję Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Rzeszowie. W latach 2010-2014 sprawował urząd Starosty Leżańskiego i Radnego Rady Powiatu Leżańskiego IV kadencji. W 2020 roku Rada Miejska w Nowej Sarzynie nadała Janowi Kidzie honorowe obywatelstwo Miasta i Gminy Nowa Sarzyna.

Firma Usługi Kulinarne Andrzej Więclaw jest obecna na rynku od ponad 10 lat. Swoją ofertę kieruje zarówno do klientów indywidualnych, jak i mniejszych oraz większych przedsiębiorstw. Działalność gastronomiczna promuje regionalne tradycje kulinarne. Potrawy przygotowywane są z najlepszych i najświeższych produktów, z dbałością o otoczenie biznesu i współpracę na lokalnym rynku. Właściciele firmy wyróżnia pasja do gotowania i kreatywność, która sprawia, że firma nieustannie się rozwija i adaptuje do rynku oraz otoczenia. Przedsiębiorstwo wspiera lokalne inicjatywy, należy także do szlaku kulinarnego „Podkarpackie Smaki” – jednego z największych kulinarnych szlaków w Polsce, którego celem jest promowanie i ocalenie od zapomnienia bogatej tradycji kulinarnej naszego regionu.

GD



Najważniejsza jest pamięć...

Wraz z początkiem roku Kancleria Sejmu, z inicjatywy Marszałek Sejmu Elżbiety Witek, ogłosiła drugą edycję konkursu „Polskie serce pękło. Katyń 1940” skierowanego do uczniów szkół ponadpodstawowych. Jego celem było upamiętnienie Zbrodni Katyńskiej. W kategorii literackiej jury najwyżej oceniło pracę pt. „Współczesny wymiar kłamstwa katyńskiego” autorstwa uczennicy ZSL w Leżajsku Ilony Woś, którą zapytaliśmy o udział w konkursie i temat jej życiowej pracy.



Natalia Nowicka: Decyzja o udziale w konkursie była spontaniczna?

Ilona Woś: Gdy tylko dowiedziałam się o konkursie, powie-działam swoim bliskim, że wezmę w nim udział. Jeszcze tego samego dnia mój dziadzio Stanisław Łuczak, przyniósł mi materiały, które mogłyby mi się przydać. W jednej z gazet przeczytałam o Jance Lewandowskiej, czyli jedynej kobiecie zamordowanej w Katyniu. Od razu wiedziałam, że to ona będzie bohaterką mojej pracy. Zagłębiłam się w lekturę książek od dziadka i szukałam informacji w Internecie. Bardzo zdziwił mnie fakt, że przez szesnaście lat mojego życia ani razu nie było mi dane usłyszeć, co takiego kryje za sobą ten z pozoru zwyczajny rok i miejscowość – Katyń 1940. Z każdą kolejną informacją zaczęło mi się zarysowywać opowiadanie i uświadomiłam sobie, że dokonałam dobrego wyboru pisząc o Jance. Bardzo chciałam oddać to kim była i co mogła czuć. Dlatego też każdy akapit pisałam po kilka razy, bo frustrowałam się, że nie potrafię tego dobrze zobrazować, oddać tragizmu sytuacji. Chciałam pokazać jej strach, niepokój, ale też determinację, a przede wszystkim jej silną wolę życia. Fragment, w którym boha-

terka płacze i lamentuje, jest jedyną sytuacją, gdzie Jankę zaczyna wszystko przytłaczać i traci nadzieję oraz chęć życia.

Czy gdybyś nie musiała pisać swojej pracy według kryteriów regulaminu, to wybrałabyś inną formę opowiedzenia o Jance?

Wolałabym pisać biografie Janki jako wybitnej pilotki, która osiągnęła wiele w swoim życiu. Opisać w niej np. to, że była pierwszą kobietą w Europie, która skoczyła ze spadochronem z wysokość 5000 m, to, że lubiła gotować, a jej popisowym danie było pieczone prosię albo to, że sama sobie projektowała sukienki lub to, że kochała muzykę i wiele innych faktów, o któ-

rych pisać zastanawiałabym się po co to w ogóle piszę. Wolałabym to, niż pisać jej nekrolog i historię śmierci oraz tragizmu losów aż po 2005 rok. Jestem zaszczyconą tym, że mogłam o niej pisać i zastanowić się nad tym, co ona wtedy czuła. I mam nadzieję, że gdziekolwiek ona teraz jest, odzyskała szczęście i dalej jest tą samą Janką, która mnie zafascynowała.

Skąd pomysł na początkowe anonimizowanie Twojej bohaterki?

Pomysł na to, żeby pisać opowiadanie tak, żeby nie wiadomo było kto jest bohaterem, narodził się od razu. Bardzo zależało mi na tym, żeby tak pozostało, bo to trzymało w napięciu i da-

wało swoisty zwrot akcji. Niestety, bardzo szybko okazało się, że pisanie całej pracy w pierwszej osobie jest nie lada wyzwaniem, ponieważ pracę pisałam zazwyczaj w nocy i łapałam się na tym, że piszę w czasie przeszłym, a nie teraźniejszym. Po około dwóch miesiącach pisania nadszedł czas na korektę, w której pomogła mi moja wychowawczyni i zarazem nauczycielka języka polskiego pani Lucyna Słonec. Dużo pomocy i wsparcia otrzymałam także od moich bliskich. Poprawioną pracę moja mama wysłała pocztą. Bardzo się stresowałam, że to nie na temat, że coś pomyliłam. Potem wszystko poszło szybko...

... I okazało się, że wygrałaś.

Tak. 13 kwietnia w budynku Telewizji Polskiej odbyła się gala, podczas której ogłoszono wygraną, czyli pierwsze miejsce w kategorii literackiej. Wyjazd na galę do Warszawy był swoistą przygodą. Kilka dni wcześniej przyszło do mnie pocztą zaproszenie. Pojechałam razem z tatą, który mnie wspierał do ostatniej sekundy. To wydarzenie odbyło się w siedzibie Telewizji Polskiej. Na początku zrobiono nam testy na Covid-19, a po testach oprowadzono nas po planie realizatorskim. Potem zaproszono na poczęstunek i zaczęły się najtrudniejszy czas, czyli czas oczekiwania. Bardzo się stresowałam, ale poznałam też niektórych laureatów konkursu. Gdy zbliżała się godzina nagrań, zaproszono nas na plan, gdzie czekaliśmy na organizatorów. Po około trzydziestu minutach przyszła pani





marszałek Elżbieta Witek, która okazała się naprawdę bardzo miłą osobą. Nagrywki były dość stresujące dla mnie, ale również były czymś niesamowitym. Gdy zobaczyłam i usłyszałam inne zwycięskie prace, byłam pod wielkim wrażeniem, bardzo mi się spodobały, a zwłaszcza tekst piosenki był przepiękny. Gdy tyl-

ko nadeszła kolej mojej kategorii serce zaczęło mi bić coraz szybciej. A gdy usłyszałam, że wygrałam, nie mogłam w to uwierzyć. To było coś niesamowitego słyszeć swoją pracę czytaną przez aktora. Po zakończeniu nagrywek odbyło się wręczenie nagród i dyplomów. Dostałam też dużo gratulacji i mogłam troszkę dłu-

żej porozmawiać z panią marszałek. Zrobiono nam też kilka grupowych zdjęć.

Jak się wtedy czułaś?

Trudno to opisać. Pamiętam, że już dużo później po ogłoszeniu wyników leżałam sobie i słuchałam na słuchawkach piosenki, „Way down we go” zespołu

Koleo i ta piosenka bardzo mi się kojarzy z całą sytuacją. Nadal nie mogę uwierzyć w to, że wygrałam. Jestem w szoku, a zarazem bardzo, bardzo szczęśliwa. Nigdy nie pisałam dla nagrody. Kocham pisać i to wypróbowanie się w trudnej historycznej literaturze było moim celem, a potem losy Janki, które mnie zaciękały. Cały konkurs był dla mnie swoistą przygodą i czymś nierealnym. Mam nadzieję, że ja teraz też dołożyłam swoją cegiełkę do coraz większego muru pamięci o ofiarach Katyń.

A jak szkoła przyjęła Twój wygraną?

Bardzo pozytywnie. Dostałam dużo gratulacji. Bardzo się z tego cieszyłam, że mam tak duże wsparcie w nauczycielach i koleżankach oraz kolegach z klasy. Zostałam z rodzicami zaproszona przez pana dyrektora Zbigniewa Trębacz, otrzymałam dyplom i upominki oraz mogliśmy porozmawiać.

Dziękuję za rozmowę.

Kim była Janka Lewandowska?

Janka Lewandowska urodziła się 22 kwietnia 1908 roku Charkowie, dokładnie a trzydzieści dwa lata później została zamordowana w Katyniu. Była polską pilotką szybowcową i samolotową, podporucznikiem pilotem lotnictwa Wojska Polskiego II RP. Jest jedyną kobietą-żołnierzem zabita w Katyniu w ramach zbrodni katyńskiej. Pośmiertnie awansowana na stopień porucznika. Rodzicami Janiny byli Józef Dowbor-Muśnicki i Agnieszka z domu Korsońskich. Jankę od małego wychowywała matka. Dziewczynka była najbardziej pojętym dzieckiem i jako jedyna z rodzeństwa pokochała muzykę. Niestety, matka Janki zmarła, gdy ona była jeszcze dzieckiem i opiekę nad pilotką oraz jej rodzeństwem przejął ojciec. Janka po szkole chciała zostać śpiewaczką operową, lecz z powodu słabego głosu nie udało jej się. Kobieta miała kilka zatarłów z ojcem, ponieważ był dość restrykcyjny i jej nie słuchał. Choćby wtedy, gdy Janka zapisała się do czegoś na wzór wędrownego teatru. Ojciec stwierdził, że jego nazwisko nie będzie na takich plakatach i nie pozwolił jej śpiewać. Janka była zwykłą dziewczyną i lubiła robić wiele różnych rzeczy np. lubiła gotować, a jej popisowym daniem było pieczone prosię. Sama też projektowała sobie sukienki. Do lotnictwa przekonał ją i rozkochał w nim jej brat. Ukończyła Wyższą Szkołę Pilotażu oraz kursy we Lwowie i w Dęblinie w zakresie radiotelegrafii. Została skierowana na kurs radiotelegraficzny do Lwowa w 1937, gdzie odbyła przeszkolenie na aparatach drukujących, tzw. juzach, będących wówczas na wyposażeniu wojska. Uzyskała stopień podchorążego, następnie awansowana do stopnia podporucznika rezerwy. Była pierwszą kobietą w Europie, która wykonała skok spadochronowy z wysokości 5 km. Jej oj-



ciec chciał wydać ją za żonę. Bardzo się martwił, że nikt nie zechce kobiety-pilota. Mówił, że tę szaloną kobietę musi pokochać tylko szaleniec. I tak się stało. Podczas pokazów szybowcowych w Tęgorz koło Nowego Sącza poznała ppłk. Mieczysława Lewandowskiego, instruktora szybowcowego. Pobrali się 10 czerwca 1939. Byli jednak ze sobą tylko kilkanaście dni, ponieważ gdy on załatwiał sprawy w swoim starym domu, a ona meblowała ich nowe mieszkanie, zaskoczyła ich wojna. Siostra Janki przekonywała ją, żeby poczekała na męża i razem zdecydowali, co dalej. Janka jednak była bardzo uparta i wbrew naleganiom siostry poszła na wojnę. W 1939 roku we wrześniu dostała się do niewoli do obozu w Kozielsku, gdzie bardzo się udzielała, m.in. śpiewała na tajnych mszach. Koledzy z wojska wydzielili jej osobne pomieszczenie coś na wzór schowka, gdzie spała. Rok później Jankę razem z innymi wojskowymi wywieziono do lasu koło Katyń, gdzie 22 kwietnia wykonano na niej wyrok śmierci w dzień jej 33 urodzin. Po trzech latach Niemcy odnaleźli zbiorowe mogiły i postanowili to wykorzystać na swoją korzyść. Zrobiono także sekcję zwłok. Naliczono 4321 ofiar, a Janka była jedną z nich. Jednak Niemcy ukryli ten fakt z obawy o niespodziewane efekty propagandowe. W 1945 roku szczątki kobiety zostały przywiezione z Katyń do Wrocławia przez prof. Gerharda Butza z Zakładu Medycyny Sądowej niemieckiego Uniwersytetu Wrocławskiego. Czaszka Janki wraz z sześcioma innymi trafiła do rąk prof. Bolesława Popielskiego, który ukrywał je przez kilkanaście lat przed UB i NKWD. Dopiero przed śmiercią w roku 1997 zdradził tajemnice swoim współpracownikom. Dzięki nowym technologiom potwierdzono, że to szczątki ofiar katyńskich, lecz udało się tylko zidentyfikować czaszkę Janki. Została ona zidentyfikowana w maju 2005 roku. Tego samego roku, 4 listopada, czaszkę Janki pochowano z honorami wojskowymi w specjalnej urnie w grobowcu rodzinnym na cmentarzu w Lusowie.

Ilona Woś

W Leżajsku powstała Przychodnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży

Ubiegłoroczny raport Najwyższej Izby Kontroli nie pozostawił złudzeń: system leczenia psychiatrycznego dzieci i młodzieży wymaga zmian, ponieważ nie zapewnia kompleksowej oraz powszechnie dostępnej opieki zdrowotnej w tej dziedzinie. W Polsce 9 proc. dzieci i młodzieży poniżej 18 roku życia, czyli ok. 630 tys., wymaga pomocy systemu leczenia psychiatrycznego i psychologicznego. Jak wynika z danych Komendy Głównej Policji wśród nastolatków samobójstwa są drugą co do częstości przyczyną zgonów. Zdaniem NIK największym problemem jest nierównomierne rozmieszczenie psychiatrów dzieci i młodzieży na terenie kraju. Tym bardziej cieszy więc fakt, że na terenie powiatu leżajskiego rozpoczęła niedawno działalność Przychodnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży. Inicjatorami powstania przychodni są: psycholog kliniczny dzieci i młodzieży Justyna Kula-Lic oraz psychiatra Agnieszka Gałdyś, z którymi rozmawiamy o problemach psychiatrii dziecięcej i planowanych działaniach przychodni.

Natalia Nowicka: Czy impulsem do powstania poradni był raport NIK, z którego wynika m.in., że jeden psychiatra dziecięcy przypada na 15 tys. dzieci, a połowa szkół w Polsce nie ma psychologa?

Justyna Kula-Lic: Dla nas największym impulsem do stworzenia Przychodni Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży były własne, lokalne obserwacje. Pracujemy w Poradni Zdrowia Psychicznego oraz na oddziale psychiatrycznym dla dorosłych, jednocześnie założyliśmy poradnię autystyczną i konsultowaliśmy tych pacjentów, czyli dzieci i młodzież, których przybywa, niestety, w zaskakującym tempie. Z braku dostępu do PZP – bo najbliższą poradnię dla dzieci i młodzieży mamy w Łańcucie, a jeszcze do niedawna była jedyną w województwie – poczułyśmy



się zobligowane, aby zapewnić dzieciom i ich rodzinom jakąś namiastkę pomocy, która w dobie pandemii jest szczególnie potrzebna. Izolacja wynikająca ze zdalnego nauczania i ograniczeń epidemiologicznych spowodowała, że u bardzo wielu dzieci pojawiają się m.in. próby samobójcze, myśli samobójcze, samookaleczenia, problemy z koncentracją uwagi oraz zaburzenia depresyjne i to skłoniło nas do tego, aby otworzyć przychodnię.

Fakt, statystyki są przerażające. Mam jednak wrażenie, że rozmiar problemu, jakim jest brak właściwej opieki psychiatrycznej dla dzieci i młodzieży, został zauważony przez opinię publiczną dopiero po opublikowaniu słynnego już reportażu dziennikarza Onetu Janusza Schwertnera. Tyle że jedną z przyczyn powstania tego reportażu była tragedia dziecka, któremu system opieki psychiatrycznej, a raczej jego brak, zaoferował głównie kolejne traumy. Nakłady finansowe na psychiatrię dziecięcą wciąż są znikome, a takich dzieci jest obecnie mnóstwo. Dlaczego dopiero teraz o tym mówimy?

Agnieszka Gałdyś: Tak jak powiedziała już wcześniej Justyna, pandemia zastrzyła pewne zachowania i wypukliła problemy. Poza tym izolacja spowodowała większy i częstszy dostęp do świata wirtualnego, więc poza

tym brakiem kontaktu z rówieśnikami mamy jeszcze izolację od rzeczywistości.

JK-L: Dodałabym jeszcze trudności w systemie wychowawczym. Począwszy od szkół, w których nie ma, niestety, miejsca na wychowanie, po rodzinę, która często sama wymaga pomocy i społecznej, i zdrowotnej, ale też dlatego, że coraz więcej osób dorosłych leczy się psychiatrycznie. Mówimy tu o niedojrzałości rodzin i należy zacząć od tego, że to rodzice wymagają pomocy, a dzieci są w tym wszystkim najsłabszym ogniwem, do którego pomoc dociera bardzo późno. Rodzice często nie zdają sobie sprawy i nie mają pojęcia, co czytają ich dzieci, na jakie strony wchodzą, w jakie gry grają i z kim się spotykają. Świat wirtualny jest z jednej strony dobrodziejstwem, który otwiera nas na rzeczywistość, z drugiej strony, jeśli nie jest dawkowany pod nadzorem, dla młodego człowieka staje się ogromnym zagrożeniem. Zauważalny jest również brak autorytetów i wartości wśród młodych ludzi. To, co mnie osobiście najbardziej martwi, to to, że obniża się próg wiekowy, w którym diagnozujemy u dzieci epizody depresji.

AG: Klasyfikacja tego nie ujmuje jako depresję, a emocjonalnie zaburzenia zachowania, bo tonie ten wiek, ale są ewidentne objawy depresji i leczymy le-

kami na depresję, mimo że, jak już wspomniałam, tego nie ma nawet w klasyfikacji.

JK-L: Mamy sześciolatki z myślami rezygnacyjnymi i coraz młodsze dzieci wymagają pomocy. Wśród powodów obecnej sytuacji, poza brakiem odpowiednich nakładów finansowych, umieściłabym też to, że psychiatria dzieci oraz młodzieży to specyficzna i trudna dziedzina. Psychiatria dorosłych jest psychiatrią jeden na jeden. Jest jeden pacjent i jeden terapeuta, czy psychiatra, natomiast w psychiatrii dzieci i młodzieży, jeśli pomoc nie jest kompleksowa, to ona nie przynosi efektów. W psychiatrii dzieci i młodzieży nie pracujesz tylko z dzieckiem. Pracujesz z rodzicem, ze szkołą, z otoczeniem, z relacjami rówieśniczymi i to jest najtrudniejsze w tym wszystkim, że musisz pracować kompleksowo. Mamy porównanie z pracą z pacjentami autystycznymi, która jest jeszcze trudniejsza. Na dziecko nie da się popatrzeć w sposób indywidualny, bo dziecko zawsze jest elementem systemu rodzinnego, szkoły, środowiska rówieśniczego i bardzo często jest tak, że rodzice problem dostrzegają wtedy, kiedy stanie się tragedia, kiedy dziecko się samookalecza, kiedy ktoś zwróci na to uwagę albo kiedy to jest ostatni dzwonek i dziecko jest już po próbie samobójczej. Wtedy rodzicom otwierają się oczy i wszyscy sobie zadają pytanie dlaczego. Podkreślam: dziecko jest najsłabszym ogniwem systemu i samo nie upomni się o pomoc. Często te zaburzenia zachowania, myśli samobójcze, samookaleczenia, drażliwość to forma wołania o pomoc i myślę, że dlatego w tej psychiatrii dzieci i młodzieży jest tak trudno pracować.

AG: Czasem też rodzice nie ułatwiają leczenia dziecka i terapii. Rodzina jest rozbita, rodzice po rozwodzie i te kontakty z rodzicami są utrudnione albo jedno z rodziców nie wyraża zgody na leczenie dziecka.

JK-L: Dodatkową trudnością – choć w ostatnim czasie widzimy już poprawę w tej kwestii – jest przekonanie, że potrzeba zwrócenia się o pomoc do psychologa lub psychiatry jest czymś, czego trzeba się wstydzić. Pokutuje to jeszcze zwłaszcza w takim małomiasteczkowym myśleniu. Dla sporej ilości osób jest to blokadą, żeby zareagować bardzo szybko na problemy. Rodzice nie chcą być wytykani, napiętnowani, że z ich dzieckiem jest coś nie tak i często bagatelizują...

AG: ...albo odkładają w czasie, bo widzą chwilową poprawę. Skupiają się na pozytywach ignorując niepokojące symptomy.

JK-L: Tak i my to widzimy. Na oddziałach i po kontakcie z pediatrami, z którymi współpracujemy i którzy są też lekarzami rodzinnymi. Często zwracają uwagę, że rodzic odkłada pójście z dzieckiem do psychologa, czy psychiatry, bo rodzicowi zależy najczęściej na znalezieniu przyczyny somatycznej, niż elementów zaburzeń psychicznych. Dlatego apelujemy do rodziców, aby zwrócili uwagę na to, kiedy dziecko zaczyna się zachowywać inaczej, że się zamyka, nie wychodzi z pokoju, całymi dniami siedzi przed komputerem, nie wstaje z łóżka, jest agresywne. Na podstawie naszych obserwacji problem za chwilę wybuchnie, kiedy otworzą całkowicie szkoły i dzieci po rocznym okresie izolacji będą musiały wrócić. Od tygodnia mamy mnóstwo telefonów i wysyp zaburzeń lękowych. Myślę, że to, co jest również istotne to zwracanie uwagi na relacje rówieśnicze. Szkoły, świetlice i instytucje pozarządowe – wszyscy powinniśmy postawić na poprawę tych relacji, bo to jest ostatni moment, kiedy możemy to zrobić. Mamy do czynienia z przemocą rówieśniczą, z mobbingiem, z wykluczeniem ze strony dzieci. Dla mnie osobiście jest to przerażające, a pracuję w zawodzie już dwadzieścia lat. Często słyszę o sytuacjach, w których jedno dziecko w zerówce mówi do innego, że nie będzie się z nim bawić albo, że rodzic nie życzy sobie, żeby jego dziecko siedziało z kimś w ławce. Już na etapie przedszkola jest segregacja „jesteś lepszy – jesteś gorszy”.

W takim razie czas przejść do tego, co przychodnia oferuje dzieciom i młodzieży w kryzysie

psychicznym oraz ich rodzicom.

AG: Przede wszystkim diagnostykę zaburzeń psychicznych i całościową pomoc, począwszy od porady psychologicznej, terapii wspierającej po leczenie farmakologiczne. Na razie terapia jest jednoosobowa, ale już myślimy o terapii grupowej i jesteśmy w trakcie zatrudniania kolejnych psychologów. Myślimy również o treningu umiejętności społecznych. Oferujemy również pomoc dla rodziców w formie grupy wsparcia. Stosujemy również leczenie farmakologiczne, bo wymagają tego niektórzy dzieci, ale również rodzice. Pomagamy dzieciom, rodzicom i staramy się również robić rozpoznanie sytuacji społecznej obejmujące pomoc w szkole, kształcenie specjalne, specjalistyczne usługi opiekuńcze.

JK-L: Ale przede wszystkim zapewnić dostęp do psychiatry dziecięcego, bo, niestety, coraz więcej dzieci wymaga dzisiaj leczenia farmakologicznego, chociaż w poradni leczenie farmakologiczne nie jest głównym leczeniem.

AG: Zaczynamy zawsze od terapii psychologicznej, ale często opiera się ona o leczenie farmakologiczne. Zdarza się, że leczenie farmakologiczne włączam od pierwszej wizyty, bo czasem dzieci przychodzą już w takim stanie, że niemożliwe jest oczekiwanie na włączenie leków w trakcie terapii psychologicznej, aby uzyskać poprawę. Oczywiście terapia psychologiczna daje poprawę, ale jej efekty są wydłużone w czasie.

JK-L: Dodam, że oddanie dziecka na terapię i leczenie nie jest oddaniem dziecka do naprawy. Jeśli dziecko choruje, to choruje cała rodzina, więc nie ma efektywnej pomocy dla dziecka i nie wystarczą leki, które pani doktor zapisze, bo lek minimalizuje objaw, ale go nie likwiduje.

AG: Tak, bo przecież leki musimy w którymś momencie przecież odstawić.

JK-L: To raz, a dwa: leki są różne, zwłaszcza u dzieci. Natomiast zaangażowanie całej rodziny w proces terapeutyczny daje naprawdę świetne efekty. Musimy rodziców uczyć, żeby nie bali się i nie wstydzieli prosić o pomoc, bo nie wszyscy jesteśmy specjalistami. My jednak traktujemy rodzica jako specjalistę, bo on najlepiej zna swoje dziecko, ale

często może też nie zauważyć jakichś objawów, bo z dzieckiem jest na co dzień, więc czasem warto spojrzeć obiektywnym okiem, bez emocji, że to moje dziecko i odważyć się prosić o pomoc, a wtedy, gdy angażuje się w to cała rodzina, cały system, problemy się minimalizują.

Powiedziały panie, że poradnia ma pełne ręce roboty, bo ilość dzieci potrzebujących pomocy psychologicznej i psychiatrycznej jest bardzo duża i stale rośnie, więc rozumiem, że ma to wpływ na wydłużenie się terminów oczekiwania na wizytę. A co w przypadku, gdy pomoc potrzebna jest natychmiast?

AG: Tak, mamy te terminy, ale trzeba zadzwonić i przedstawić problem, a my – jeśli wymaga on szybkiej interwencji – podchodzimy do sprawy priorytetowo. Dajemy również wskazówki rodzicom co mają dalej robić.

JK-L: Jeśli na przykład lekarz rodzinny napisze skierowanie do psychologa i zaznaczy jako pilne z jakiegoś powodu, to dla nas jest to sygnał, że są to takie zaburzenia, które zagrażają bezpośrednio życiu dziecka lub innym osobom, czyli na przykład myśli i tendencje samobójcze albo zaburzenia zachowania, które mogą zagrażać innym wokół. Wówczas jesteśmy w stanie przyjąć dziecko w ciągu dwóch-trzech dni. Wiadomo, że jeśli dziecko jest po próbie samobójczej, to rodzic musi działać natychmiast, więc otrzymuje instrukcję, że ma zadzwonić na numer 112 i wezwać karetkę, bo takie dzieci wymagają często hospitalizacji.

AG: Tak, w przypadku próby samobójczej to właśnie rodzic musi działać najpierw.

Potrzeba tworzenia tego typu placówek na terenie całego kraju jest ogromna, ale podejrzewam, że nie każda publiczna jednostka opieki zdrowotnej może sobie na to pozwolić. Nie będzie chyba przesadą, jeśli powiem, że mamy szczęście, że taka poradnia powstała z inicjatywy pań właśnie u nas.

JK-L: Miałymy duże wsparcie dyrektora szpitala, dla którego problem pomocy psychiatrycznej dla dzieci jest priorytetowy. Bez jego wsparcia nie udałooby nam się przebrnąć przez większość organizacyjnych rzeczy. Miałymy też jego duże zrozumienie, choć ta organizacja to trudna sprawa,

bo to nie tylko psychiatra, ale i psychologowie, administracja – sztab ludzi, który na to pracował. Poza tym całość jest obwarowana kontraktem z Narodowym Funduszem Zdrowia, a za kontraktem idą obostrzenia, wymagania, więc naprawdę bez poparcia i pomocy dyrektora nie udałooby nam się stworzyć tej poradni.

Czy planują panie współpracę z innymi placówkami na terenie powiatu? Mam tu na myśli głównie szkoły.

JK-L: Tak. My już w ramach poradni autystycznej, która powstała jako pierwsza, organizowałyśmy cykliczne konferencje dla nauczycieli oraz rodziców i one cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i mieliśmy mnóstwo chętnych. Epidemia to trochę wystopowała, ale chcemy wejść w cykliczny system szkoleń i grup wsparcia dla rodziców oraz nauczycieli. Coś na miarę grup Balinta*. W poradni autystycznej już to działa. Jest grupa wsparcia dla rodziców. Jest możliwość konsultacji dla nauczycieli i w PZP dla dzieci i młodzieży też będziemy chciały to stworzyć, jak już tylko nam pozwoli sytuacja epidemiologiczna. Z naszego doświadczenia wynika, że jest to bardzo ważne i potrzebne. W naszych konferencjach uczestniczyli nie tylko rodzice i nauczyciele, ale również przedstawiciele władz powiatu, NFZ oraz pomocy społecznej, bo jeśli chodzi o zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży bez całosciowego zaangażowania wszystkich służb: zdrowotnych, edukacyjnych i pomocy społecznej nie ma efektywnej pomocy dla dziecka, bo ono funkcjonuje w tych systemach. Bez współpracy z sądem, z policją, z GOPS-em i ze szkołą nie jesteśmy w stanie mu pomóc.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

* (Grupy Balinta organizowane są od 1950 roku w Londynie i zostały stworzone przez lekarza Michaela Balinta w celu uświadomienia innym lekarzom psychologicznych aspektów problemów ich pacjentów. W dyskusjach w ramach grup Balinta główny nacisk kładzie się na relację lekarz-pacjent, a nie na problemy ściśle medyczne. Początkowo grupy Balinta były prowadzone przez psychoanalityków, jednak współcześnie robią to także przeszkoleni lekarze lub psycholodzy kliniczni. Obecnie tworzy się grupy nie tylko dla lekarzy, ale także dla psychologów, nauczycieli, terapeutów, pedagogów, pracowników socjalnych, pielęgniarek i innego personelu medycznego. – przyp. red.)

Ruszył nabór wniosków o dotację do kolejnej edycji programu „Działaj Lokalnie”

Od 1 maja 2021 r. do 7 czerwca 2021 r. Fundacja Leżajskiego Stowarzyszenia Rozwoju przyjmuje wnioski o dotacje w ramach programu „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, prowadzonego we współpracy z Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce.



W tegorocznej edycji Programu „Działaj Lokalnie” wspierane będą projekty, które inicjują współpracę mieszkańców na rzecz dobra wspólnego i które służą pobudzaniu aspiracji rozwojowych, poprawie jakości życia. W rezultacie podejmowane działania mają przyczyniać się do budowania lokalnego kapitału społecznego. Program jest prowadzony z myślą o organizacjach pozarządowych oraz grupach nieformalnych, które podejmują wspólny wysiłek, aby w ich społecznościach żyło się lepiej.

W konkursie nie będą finansowane działania akcyjne i jednorazowe wydarzenia (trwające krócej niż 3 miesiące). Od wnioskodawców oczekujemy pomysłów, nowych ofert, które mogą być adaptacją działań podejmowanych przez inne środowiska lub zupełnie nową propozycją. Składane do Konkursu projekty

mogą być rozwinięciem wcześniej podjętych działań.

Program adresowany jest do mających siedzibę na terenie powiatu leżajskiego oraz przeworskiego:

- organizacji pozarządowych posiadających osobowość prawną,
- grup nieformalnych, w których imieniu wniosek złoży organizacja pozarządowa lub jedna z następujących instytucji publicznych: przedszkole publiczne, szkoła publiczna, dom kultury, biblioteka publiczna, ośrodek pomocy społecznej, jednostka samorządu terytorialnego, Lokalna Grupa Działania,
- grup nieformalnych, występujących z wnioskiem samodzielnie, jako tzw. Inicjatywa DL.

Maksymalna kwota dotacji wynosi 6 000 zł.

Fundacja zachęca do konsultacji drogą mailową lub w trybie online przed ostatecznym złożeniem wniosku.

Czas trwania projektów to minimum 3 m-ce, a maksymalnie 6 m-cy, zaś ich okres realizacji musi obejmować czas od 1 lipca 2021 r. do 31 grudnia 2021 r.

Spotkania informacyjne odbywają się w trybie online. Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie chęci udziału w spotkaniu drogą mailową (fundacja@lsr.pl). W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko uczestnika oraz adres mailowy. Na adres ten przesłane zostaną dane oraz instrukcja umożliwiająca udział w spotkaniu. Fundacja przewidziała organizację spotkań w kilku terminach.

Przed rozpoczęciem pracy nad wnioskiem należy zapoznać się z zapisami regulaminu dostępnego do pobrania na stronie fundacji (www.fundacja.lsr.pl)

Nabór wniosków trwa do 7 czerwca 2021 r., do godziny 23.59, a złożyć je można wyłącznie za pomocą generatora wniosków, który dostępny jest na www.system.dzialajlokalnie.pl.

Sprawdź, jak dobrze znasz powiat leżajski i weź udział w naszej zabawie

W ubiegłym roku mieszkańcy powiatu leżajskiego mieli okazję brać udział w cotygodniowej wakacyjnej zabawie i wskazywali miejsca przedstawione na zdjęciach, które publikowaliśmy na naszym profilu facebookowym. W roku bieżącym ponownie mogą potrenować swój refleks i sprawdzić, jak dobrze znają miejsce, w którym żyją, ponieważ 5 maja wystartowało nowe wyzwanie. Tym razem do odgadnięcia są hasła (nazwy miejsc, obiektów, wydarzeń) związane z powiatem leżajskim.

Plansze z hasłem do odgadnięcia (zdjęcie obok) zamieszczane są na wspomnianym już wyżej fanpage'u Powiatu Leżajskiego (www.facebook.com/lezajskipowiat) w każdą środę, począwszy od 5 maja do 30 czerwca. o godz. 8.00. Podobnie jak w przypadku ubiegłorocznych fotozagadek, o zwycięstwie decyduje szybkość zgłoszenia odpowiedzi w komentarzu.

Na zwycięzców czekają nagrody.

Zapraszamy do wspólnej zabawy.





Zespół Szkół Licealnych w Leżajsku



Erasmus+

Program Erasmus+ wspiera rozwój uczniów ZSL

Projekt „Staże zagraniczne jako aktywna forma podnoszenia kompetencji młodzieży”, w którym uczestniczy 78 uczniów ZSL kształcących się w profilach: technik ekonomista, technik spedytor oraz technik logistyk, jest realizowany we współpracy z Olympus Education Services z Grecji. Jest on odpowiedzią na potrzeby rynku europejskiego i lokalnego oraz stwarza możliwość praktycznego przeszkolenia, dokształcenia zawodowego i zdobycia nowych, niezbędnych umiejętności zawodowych.

Od momentu rozpoczęcia działań w listopadzie ubiegłego roku, projekt cieszył się sporym zainteresowaniem ze strony uczniów

klas technicznych. Ponad 120 osób wyraziło chęć udziału w projekcie. Jednym z etapów procesu rekrutacji była rozmowa kwalifikacyjna w języku angielskim, która z powodu obostrzeń epidemicznych odbyła się online. Prace nabrały rozpędu wiosną bieżącego roku, gdy zrekrutowani uczniowie przeszli szkolenie z języka angielskiego oraz zostali przygotowani do odbycia praktyk zagranicznych pod kątem pedagogicznym. W kwietniu odbyło się kilka godzin praktycznej nauki języka greckiego.

Niestety, nie obeszło się bez zmian spowodowanych panującą pandemią Covid-19. Musieliśmy przełożyć datę jednej z dwóch

zaplanowanych mobilności oraz zmienić miejsce zakwaterowania uczniów mających odbyć praktyki w Grecji.

Obecnie trwają przygotowania do pierwszej tury mobilności, która odbędzie się w drugiej połowie maja. Oprócz doskonałego zawodowego dla uczniów przygotowano bogaty program kulturowy. Podczas pobytu w Grecji zwiedzą oni Meteory oraz udadzą się na wyspę Skiathos, a zakwaterują się w jednym z największych kurortów położonych w południowej części Riwiery Olimpijskiej – Leptokarii.

Dominika Polańska

W piątek 30 kwietnia 2021 r., w małych grupach i z zachowaniem reżimu sanitarnego, pożegnaliśmy naszych maturzystów, którzy większość roku spędzili na zdalnych lekcjach.

Życie składa się z powitań i pożegnań...

– pożegnanie maturzystów Zespołu Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku

W uroczystości wzięli udział zaproszeni goście: Przewodniczący Rady Rodziców Pan Ireneusz Sudoł oraz członkowie Pani Anna Bucior i Pan Paweł Daż, Dyrekcja Szkoły: Pan Zbigniew Trębacz, Pan Dymitr Malec, Pan Waldemar Tłuczek oraz zaproszeni Rodzice oraz maturzyści.

Przewodniczący Rady Rodziców Pan Ireneusz Sudoł oraz Dyrektor Szkoły Pan Zbigniew Trębacz pogratulowali uczniom bardzo dobrych wyników w nauce oraz życzyli wytrwałości w dążeniu do wyznaczonego celu. W imieniu klas młodszych życzenia złożyła Przewodnicząca Szkoły – Maria Kasperek, uczennica klasy 2hg. Maturzyści wręczyli kwiaty Wychowawcom i Dyrekcji Szkoły w podziękowaniu za trud włożony w edukację i wychowanie.

Absolwentom zostały wręczone dyplomy i nagrody za bardzo dobre wyniki w nauce, osiągnięcia sportowe oraz za aktywną pracę na rzecz szkoły. Rodzice wyróżnionych uczniów otrzymali listy gratulacyjne z podziękowaniami za pracę włożoną w wychowanie swoich dzieci.

Wspaniałą oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra DIVER-



TIMENTO pod batutą Michała Grzywny, a piosenkę „I will never love again” z filmu „Narodzinny gwiazdy” zaśpiewała uczennica klasy 3h Weronika Kuczek. Drugą piosenkę pt.: „Pół kroku stąd” z filmu „Vaiana: Skarb Oceanu” zaśpiewała Paulina Hejda. Obie uczennice należą do

grupy wokalne Meritum prowadzonej przez Pana Bartłomieja Urbańskiego. Pamiątkowe zdjęcie wykonał Pan Jacek Brzuzan.

Uroczystość, mimo że skromna w swojej oprawie, była pełna wzruszeń i z pewnością pozostanie w naszych sercach na długo. Życzymy Wam, drodzy absol-

wenci, aby spełniły się wszystkie Wasze plany, pomimo tej ciężkiej sytuacji w jakiej się znaleźliśmy. Wierzymy, że osiągnięcie świetnych wyników na egzaminie maturalnym i dostaniecie się na wymarzone studia.

ZSL

ZESPÓŁ SZKÓŁ LICEALNYCH im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku

Z myślą o przyszłości

OFERTA EDUKACYJNA 2021/2022



► Liceum Ogólnokształcące nr 1

4-letnie

- cyberbezpieczeństwo
i nowoczesne technologie informatyczne
- biologiczno-chemiczna
- medyczna
- matematyczno-fizyczna
- matematyczno-informatyczna
- matematyczno-geograficzna
- matematyczno-językowa
- medialna
- humanistyczno-prawna
- językowa
- wojskowa
- sportowa

KLASY

► Technikum nr 2

5-letnie

- klasa pożarnicza
w zawodzie technik spedytor
- technik logistyk
(logistyczne programy komputerowe)
- technik ekonomista
z innowacją skarbowo-prawną
- technik rachunkowości

KLASY



Zespół Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego
ul. M. Curie - Skłodowskiej 6, 37-300 Leżajsk
tel. 17 242 00 19, fax 17 242 76 28

www.zslchrobry.lezajsk.pl, e-mail: sekretariat@zslchrobry.lezajsk.pl

Wszelkie informacje dotyczące REKRUTACJI znajdują się na stronie internetowej www.zslchrobry.lezajsk.pl oraz w mediach społecznościowych Zespołu Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku.

Zapraszamy również do kontaktu telefonicznego: 17 242 00 19 – sekretariat szkoły.



Zespół Szkół Technicznych w Leżajsku

Zdolni i kreatywni w leżajskim ZST

Łączenie przyjemnego z pożytecznym, czyli rozwijanie pasji i zdobywanie wiedzy – tak w skrócie można określić korzyści płynące z udziału uczniów w konkursach przedmiotowych. Dobra passa młodzieży ZST trwa.

Kreatywni mechatronicy



Awans do finału Olimpiady Innowacji Technicznych i Wynalazczości, w której startowali uczniowie technikum mechatronicznego i informatycznego wywalczyli: Arkadiusz Czop (I miejsce w kategorii: pomoc dydaktyczna – praca P&P Robot), Bartłomiej Burda (II miejsce w kategorii: pomysł ekologiczny – praca Samolot zwiadowczy do badania zanieczyszczeń powietrza), Jakub Wiliński (II miejsce w kategorii: Pomysł techniczny – praca Micro Serwo Robot), Łukasz Wach (III miejsce w kategorii: Pomysł techniczny – praca Robot humanoidalny), Szymon Śmiałek (II miejsce w bloku B Olimpiady – Wynalazczość).

III miejsce w konkursie „Najlepsza praca własna uczniów szkół ponadgimnazjalnych/ponadpodstawowych” organizowanym przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich zdobył Łukasz Wach (praca „Robot humanoidalny”), zaś wyróżnienia otrzymali: Arkadiusz Czop (praca „P&P Robot”) i Jakub Wiliński (praca „Micro Serwo Robot”).

Informatycy na medal

Konkurs Code Quest daje młodzieży możliwość sprawdzenia swoich możliwości w zakresie programowania i kodowania. W tegorocznej edycji, uczniowie pracowali w małych, trzyosobowych zespołach, rozwiązując zestaw zadań z kodowania, opracowany przez specjalistów od technologii informatycznej Lockheed Martin z różnych miejsc świata m.in.: Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Dwie reprezentacje ZST spisały się znakomicie i wywalczyły w swoich kategoriach III miejsce.

Kategoria Novice: Daniel Studienny, Kacper Potaczała, Bartłomiej Zygmunt

Kategoria Advanced: Krzysztof Sternik, Marek Tutka, Dominik Włodarczyk.



Mateusz Mączka po raz drugi z rzędu w finale konkursu w ramach Interdyscyplinarnych Warsztatów Filozoficznych



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

Ponad 500 uczniów z całego kraju wzięło udział w konkursie w ramach Interdyscyplinarnych Warsztatów Filozoficznych online dla młodzieży szkół ponadpodstawowych, organizowanych przez Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wśród nich był Mateusz Mączka z trzeciej klasy technikum informatycznego, który wywalczył awans do finału (po raz drugi z rzędu).

Oliwia Maj laureatką II miejsca w powiatowym konkursie plastycznym „#SzczepimySię”



Organizatorem konkursu była Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Leżajsku. Zadanie konkursowe polegało na stworzeniu plakatu z hasłem promującym szczepienia przeciwko COVID-19 wśród kadry pedagogicznej oraz rodziców uczniów.

ZST

Nauka programowania z ekspertem WSiIZ w Rzeszowie

W kwietniu uczniowie klas drugich technikum programistycznego wzięli udział w lekcjach poprowadzonych przez wykładowcę Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie Mateusza Liputa. Tematyka zajęć obejmowała podstawy programowania w języku Python. Były to już kolejne zajęcia przeprowadzone w ramach współpracy i patronatu WSiIZ w Rzeszowie nad klasami z branży IT.



ZST

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Zaprojektuj
z nami swoją
przyszłość !



Branżowa Szkoła I stopnia o profilu:
KUCHARZ

Kształcenie w zawodzie **KUCHARZ** przeznaczone jest dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim oraz z autyzmem.

Zajęcia praktyczne odbywają się w pracowniach technologicznych warsztatów szkolnych.

Ponadto:

Zapewniamy specjalistyczną opiekę dla uczniów w zależności od ich potrzeb, w tym zajęcia terapeuty, fizjoterapeuty, psychologa, pedagoga, logopedy i neurologopedy, integracji sensorycznej, EEG - Biofeedback oraz innych specjalistów.

Zapewniamy bardzo dobre warunki, bezpłatną opiekę całodobową (internat) oraz dowóz dzieci do placówki.

**Ośrodek Szkolno - Wychowawczy
im. św. Jana Pawła II w Leżajsku**

ul. Mickiewicza 76, 37-300 Leżajsk
tel. 17 2420254, 17 2426852

e-mail: sosw@sosw.lezajsk.pl
www.sosw.lezajsk.pl

Absolwent Branżowej Szkoły I stopnia otrzymuje:

- Świadectwo ukończenia Branżowej Szkoły I stopnia.
- Dyplom potwierdzający kwalifikacje w zawodzie wydany przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Rzeszowie.



OFERTA EDUKACYJNA

*Dobra Szkoła
blisko Ciebie!*

**Ośrodek Szkolno - Wychowawczy
im. św. Jana Pawła II w Leżajsku**

ogłasza nabór do:

Szkoły Przysposabiającej do Pracy

Zajmujemy się nauczaniem i wychowaniem uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w tym z autyzmem.

Nauka w szkole trwa 3 lata z możliwością przedłużenia okresu nauki

**Zajęcia odbywają się w pracowniach
technologicznych szkolnych.**

Ponadto:

Zapewniamy specjalistyczną opiekę dla uczniów w zależności od ich potrzeb, w tym zajęcia terapeuty, fizjoterapeuty, psychologa, pedagoga, logopedy i neurologopedy, integracji sensorycznej, EEG - Biofeedback oraz innych specjalistów.

Zapewniamy bardzo dobre warunki, bezpłatną opiekę całodobową (internat) oraz dowóz dzieci do placówki.

Zapraszamy do naszej szkoły!

Jeśli jesteś zainteresowany naszą ofertą wejdź na stronę www.sosw.lezajsk.pl

lub skontaktuj się bezpośrednio z sekretariatem szkoły

Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy im. św. Jana Pawła II w Leżajsku

Mickiewicza 76, 37 - 300 Leżajsk

tel. 17 242 02 54, 17 242 68 52 lub e-mail: sosw@sosw.lezajsk.pl

SERDECZNIE ZAPRASZAMY



DZIEŃ BEZPIECZNEGO INTERNETU 2021

W bieżącym roku szkolnym Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Leżajsku zgłosiła swój udział w obchodach Dnia Bezpiecznego Internetu. W tym roku dzień ten przypadł na 9 lutego 2021 r., jednak organizacja inicjatyw związanych z bezpieczeństwem w Internecie i podejmowanie działań ogólnopolskich oraz lokalnych trwała dłużej.

Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI) obchodzony jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 roku. Początkowo wydarzenie to świętowały jedynie państwa europejskie, ale już od lat DBI przekracza granice Europy angażując państwa z całego świata.

Organizatorem wydarzenia w Polsce od 2005 roku jest Polskie Centrum Programu Safer Internet, które tworzą Państwowy Instytut Badawczy NASK oraz Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.

DBI ma na celu przede wszystkim inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych, zaznajomienie rodziców, nauczycieli i wychowawców z problematyką bezpieczeństwa online oraz promocję pozytywnego wykorzystywania Internetu.

Organizatorzy DBI zadbali o przygotowanie materiałów edukacyjnych dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zachęcamy zwłaszcza rodziców o zapoznanie się z dostępnymi publikacjami pod adresem: www.saferinternet.pl.

W ramach obchodów Dnia Bezpiecznego Internetu 2021 w poradni na gazetce ściennej umieszczono materiały informacyjne dla rodziców opracowane w ramach kampanii społecznej „Zadbaj o dziecięcy mózg”. Celem kampanii jest m.in. promowanie wprowadzania domowych zasad ekranowych, czyli zasad korzystania z telefonów, komputerów, tabletów i telewizorów. Urządzenia ekranowe używane świadomie i z umiarem mogą stanowić atrakcyjny element życia dzieci i młodzieży oraz ży-

cia rodzinnego. Jednak nadmiar ekranów może mieć negatywny wpływ na rozwój i zdrowie dzieci oraz na relacje rodzinne.

Zasady promowane w ramach kampanii, które warto rozważyć i wprowadzić w domu to:

- Ograniczaj mi czas przed ekranem.
- Nie pozwalaj mi patrzeć w ekran przed snem.
- Nie korzystajmy z ekranów przy jedzeniu.
- Odkładajmy wszystkie ekrany w jedno miejsce.
- Spędzajmy razem czas aktywnie.
- Bawmy się razem bez ekranów.
- Ograniczaj mi czas przed ekranem w podróży.
- Zabieraj na noc ekrany z mojej sypialni.

Więcej o kampanii można przeczytać na stronie: www.domowezasadyekranowe.fdds.pl



Kolejną inicjatywą w ramach obchodów DBI było prowadzenie zajęć on-line z uczniami klas VII Szkoły Podstawowej w Kuryłówce w oparciu o program profilaktyczny IMPACT. Głównym celem zajęć

była profilaktyka cyberprzemocy poprzez:

1. Rozwijanie i wzmacnianie kompetencji indywidualnych oraz społecznych mogących ograniczać zachowania agresywne (tj. stymulowanie empatii, inteligencji emocjonalnej, ćwiczenie przyjmowania perspektywy innych, refleksyjnego trybu przetwarzania informacji).

2. Zwrócenie uwagi na rolę świadków cyberprzemocy.

3. Zwiększenie bezpieczeństwa funkcjonowania młodzieży w sieci, budowanie świadomości na temat własnej prywatności i ochrony prywatnych treści oraz edukacja o odpowiedzialności za działania w sieci.

Mimo trwającej pandemii, dzięki współpracy ze szkołą i zaangażowaniu pedagog Małgorzaty Kordas udało się te zajęcia przeprowadzić.

Justyna Sandomierska
Monika Golenia-Kmieć



Powiatowy Regał Książkowy poleca

Magia polskich ziół

Patrycja Machałek



„Ach, ta precudna, cicha łąka, gdzie myśl się moja we śnie błąka, gdzie marzeń płynię zdroj...” – pisała w wierszu Maria Konopnicka. Trudno nie zgodzić się z tymi słowami. Łąka kojarzy się z błogim odpoczynkiem, spokojem i naturą. Jednak nie każdy zdaje sobie sprawę, że oprócz walorów estetycznych, łąka to skarbnica kwiatów i ziół, z których powstają lecznicze preparaty i naturalne kosmetyki.

Po co nam właściwie rośliny łąkowe? Pospolite kwiatki, zwykłe liście, często nazywane chwastami, z którymi uporczywie walczyliśmy w ogródkach? W dzieciństwie plotło się z nich wianki, tworzyło bukietki, suszyło je w pamiętnikach, czy obdarowywano nimi bliskich. Każdego dnia oswajaliśmy się z naturą, patrzyliśmy na rośliny rosnące w naszej okolicy, aż w pewnym momencie spowszedniały nam do tego stopnia, że przestaliśmy zwracać na nie uwagę.

Gdy rozmawiamy o ziołach, przychodzi nam na myśl najpopularniejsze gatunki: mięta, melisa, rozmaryn czy rumianek. A te mniej znane, skromne chwasty łąkowe? Jeszcze nasze babcie bezbłędnie odnajdywały wśród splątanych roślin to, czego akurat potrzebowały – podbiału albo rdestu, łopianu albo bylicy pospolitej – prostych, łąkowych ziółek, których mnóstwo suszyło się pod strzechami domów wielu pokoleń przed nami. Dziś najczęściej nie zdajemy sobie sprawy z fantastycznych właściwości, jakie w sobie kryją.

„Magia polskich ziół” to przewodnik, który zachęca czytelników do przyjrzenia się bliżej trzydziestu skromnym roślinom. Choć niektóre nazwy kwiatów i ziół mówią nam niewiele lub brzmią zupełnie abstrakcyjnie, każdy z zaskoczeniem odkryje, że pewne rośliny zna od dzieciństwa. Ta mała encyklopedia opisuje zaledwie urywek tego, co oferuje nam matka natura. Już od pierwszych stron książka przyciąga wzrok pięknymi ilustracjami i prostotą tekstu. Opisy roślin urozmaicają dodatkowo legendy, wierzenia ludowe i ciekawostki. Autorka przemyciła do treści wiele historii, które zaskakują. I tak z lektury dowiemy się m.in. że chaber bławatek był ulubionym kwiatem króla Fryderyka Wilhelma I, Władysław Broniewski rozpisywał się na temat fiołka trójbarwnego, a lebiódka pospolita dziś jest głównie znana jako niezbędny dodatek do wielu potraw. Książka uchyla także rąbka wiedzy tajemnej o wierzeniach naszych przodków. Słowianie na przykład przekazywali sobie opowieść, że pod krzewami czarnego bzu mieszka Diduch – niewielki stworek, który pomaga mieszkańcom gospodarstw; w zamian za opiekę wystarczyła mu strawa. Pod żadnym pozo-

rem nie wolno było wycinać bzu, gdyż mogło to rozżłościć Diducha, a tym samym spowodować na domostwa nieszczęście. Aztekowie z kolei łączyli aksamitkę z kulturą śmierci – wierzone, że kwiaty te, sadzone na grobach bliskich symbolizują obietnicę życia wiecznego. Oprócz podań ludowych i legend książka zawiera cenne wskazówki, jak stosować zioła w praktyce. Zainteresowani znajdą w przewodniku przepisy, z których samodzielnie można przygotować napary ziołowe, toniki, maceraty, syropy, czy nalewki.

Łąki, pola i przydroża porastają bogactwem składników, które wspomagają samopoczucie, urodę i zdrowie. Niemniej jednak z ziołami trzeba obchodzić się ostrożnie. Korzystanie z ziołolecznictwa jest na ogół bezpieczne, ale warto pamiętać, że w przypadku przewlekłej choroby, przyjmowania leków na stałe, alergii i ciąży konieczna jest konsultacja z lekarzem. Działanie na własną rękę, bez odpowiedniej wiedzy może być niebezpieczne dla naszego zdrowia. Zioła wymagają uwagi i pewności, że używamy ich prawidłowo.

„Magia polskich ziół” to kompendium wiedzy skierowane do wszystkich, którzy chcą rozpocząć przygodę z ziołolecznictwem lub po prostu interesuje ich ta tematyka. To porcja wiedzy w pigułce, która w przystępny sposób wyjaśnia, z jaką rośliną mamy do czynienia, jaki jest jej skład chemiczny oraz jak wpływa na ludzki organizm. Na koniec autorka zdradza czytelnikom przykładowe przepisy na wykorzystanie ziół. Piękne wydanie z mnóstwem zdjęć i ilustracji dodatkowo umila lekturę. Być może książka zainspiruje początkujących zielarzy, którzy wybiorą się na majowy spacer w poszukiwaniu magii polskich ziół.

GD

Soroczka

Angelika Kuźniak



Być może książka z gatunku „ćwiczenia z umierania” nie jest lekturą adekwatną do pory, bo za oknem na dobre rozgościła się wiosna, ale śmierć za nic ma daty, więc każda pora jest dobra na rozmowę o niej. Ale z drugiej strony kto chce rozmawiać o śmierci?

Na pewno Angelika Kuźniak, co udowodniła pisząc „Soroczkę”. Odwiedziła ludzi będących u schyłku życia (także tych ze swojej rodziny), pytała o to, czy mają przygotowane ubrania do trumny i – z pomocą koleżanek fotografki – uwieczniała na zdjęciach przyniesione przez rozmówców rzeczy. Ale nie, nie jest to barwiona cklnością opowieść o wyprawkach trumiennych. To dwanaście monologów i dwanaście różnych historii ze wspólnym mianownikiem – śmiercią. Ta książka to istny pocisk rozrywający na strzępy naiwne przeświadczenie, że postawę względem śmierci mamy oswojoną, skoro odkąd tylko możemy rozumować, wiemy,

że wszyscy umrzemy. Cóż, wnioski po lekturze dotkliwe.

Za tą dotkliwością stoją zarówno same historie bohaterów, jak i styl, którym jest książka napisana. Kuźniak występuje w roli narzędzia spisującego wyznania. Nie przepuściła jednak tych wyznań przez filtr finezyjnej literackości, zachowując reportażowy charakter książki, a zarazem, decydując się napisać ją stylem „gadany”, tę literackość wspaniale przemyciła. Robi to piorunujące wrażenie, bo mimo prostoty wypowiedzi rozmówców, wyłania się spomiędzy wersów ich opowieści jakiś rodzaj filozofii przetrwania.

Że jest to książka dla autorki bardzo ważna – czuć od pierwszej strony. Że pisała ją piętnaście lat, choć liczy niewiele stron – trudno się dziwić. Że stanie się ważna dla każdego, kto ją przeczyta – tego można być niemal pewnym.

NN

Muzeum Ziemi Leżajskiej zaprasza

NOC MUZEÓW 2021



Ekspozycje stałe:

**6 czerwca 2021 r.
w godz. 14.00-22.00**



**Historia miasta
i regionu**



**Etnografia
i zabawkarstwo**

Ekspozycje czasowe:

- "Ze wsi na Wiejską, czyli Marszałek Józef Zych
w służbie Ojczyzny, Kościoła i Ziemi Leżajskiej"

- "Różaniec i radło, czyli samowystarczalność
zakonów duchownych na przestrzeni wieków"

- "Józef Piłsudski i Szymon Petlura. Twórcy
sojuszu polsko-ukraińskiego w 1920 roku"



Browarnictwo



W godzinach otwarcia czynny sklepik z pamiątkami regionalnymi.
Cena karnetu: normalny - 2 zł, ulgowy - 1 zł, dzieci do 7 lat - bezpłatnie



FRANCISZKAŃSKI
OŚRODEK KULTURY
W LEŻAJSKU

FESTIWAL KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

ODKRYJ ŻYCIE Z PASJĄ

LEŻAJSK 2021

5-19 CZERWCA



05
06

9:00-16:00
MARCIN MAJEWSKI
„Święty Paweł na nowo odczytany”
Kurs biblijny
(Aula FOK)

12:00
EUCHARYSTIA
na rozpoczęcie Festiwalu
pod przewodnictwem
o. Bartymeusza Kędziora OFM,
Dyrektora Franciszkańskiego
Ośrodka Kultury w Leżajsku
(Bazylika oo. Bernardynów w Leżajsku)

19:00
KRZYSZTOF IWANECZKO
Koncert
(Aula FOK)

06
06

9:00-16:00
MARCIN MAJEWSKI
„Święty Paweł na nowo odczytany”
Kurs biblijny
(Aula FOK)

19:00
LUXTORPEDA
Koncert
(Aula FOK)

07
06

17:00
MARCIN MAJEWSKI
„Odkrywamy Ziemię Świętą”
(Aula FOK)

08
06

16:00
ROKSANA WĘGIEL
„Odkryj marzenia”
(Aula FOK)

19:00
ROKSANA WĘGIEL
„Odkryj marzenia”
(Aula FOK)

09
06

19:00
MARCIN JAKIMOWICZ
„Wygrana wojna, czyli o tym jak
każdego dnia wygrywać bitwy duchowe”
(Aula FOK)

10
06

17:00
KRZYSZTOF ZIEMIEC
„Wszystko jest po coś”
(Aula FOK)

11
06

19:00
MALGORZATA GLINKA-MOGENTALE
„Odkryj życie z pasją”
(Aula FOK)

12
06

11:00, 13:00, 16:00
MAGDALENA SUSZEK-BAK
„Rysowanie piaskiem”
(Aula FOK)

19:00
TOMASZ SAMOŁYK
„Wyznanie, świadectwo życia”
(Aula FOK)

13
06

9:00-16:00
O. PIOTR KWIATEK OFM CAP.
„Emocje a dobrostan”
- warsztaty z psychologii pozytywnej
(Aula FOK)

17:00
LAURA MAKABRESKU
„Osobowe piękno”
(Aula FOK)

14
06

16:00
TEATR A
Sztuka teatralna „Początek”
(Aula FOK)

21:00
TEATR A
Spektakl plenerowy „Exultet”
(Ogrody klasztorne)
lub Sztuka teatralna „Pasja”
(Aula FOK)

15
06

16:00 i 19:00
TEATR A
Sztuka teatralna „Początek”
(Aula FOK)

16
06

15:00
MICHAŁ NIEWIADOMSKI
Z CYRKU MIMELLO
„Odkryj cyrkowy świat”
(Aula FOK)

17:00
MICHAŁ NIEWIADOMSKI
Z CYRKU MIMELLO
„Odkryj cyrkowy świat”
(Aula FOK)

19:00
KS. KRZYSZTOF POROSŁO
& **MARCIN ZIELIŃSKI**
„Czy w Kościele
można się dogadać?”
(Aula FOK)

17
06

09:00
MICHAŁ NIEWIADOMSKI
Z CYRKU MIMELLO
„Odkryj cyrkowy świat”
(Aula FOK)

19:00
MAJA BAREŁKOWSKA I PIOTR CYRWUS
„Dancing” - spektakl poetycki
(Aula FOK)

18
06

16:00
MAGDALENA WOLIŃSKA-RIEDI
„Kobieta na Watykanie”
(Aula FOK)

19:00
GGDUO
Koncert „Moja cisza”
(Aula FOK)

19
06

9:00-16:00
S. ANNA MARIA PUDEŁKO AP
„Duchowość kobiety”
wykłady z teologii
(Aula FOK)

12:00
EUCHARYSTIA
na zakończenie Festiwalu
pod przewodnictwem
o. Klaudiusza Barana OFM,
Kustosza Sanktuarium Matki Bożej
Pocieszenia w Leżajsku
(Bazylika oo. Bernardynów w Leżajsku)

Każdego dnia trwania Festiwalu
Eucharystia o godz. 18.00
(Bazylika oo. Bernardynów w Leżajsku)

Imprezy towarzyszące:
-wystawa zdjęć Laury Makabresku,
-kurs biblijny,
-warsztaty z psychologii pozytywnej,
-wykłady z teologii

Bilety wstępu na każde z festiwalowych wydarzeń czekają
na Was we Franciszkańskim Ośrodku Kultury w Leżajsku,
codziennie w godzinach: 16:00-19:00.
Jeśli nie możecie osobiście ich odebrać
- piszcie do nas i zarezerwujcie miejsca!



SPONSORZY



ORGANIZATORZY



PATRONAT HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



www.fkch.pl



www.fok-lezajsk.pl

Dzieje zaginionego leżajskiego sztandaru Związku Strzeleckiego z 1927 r.

Jednostka Strzelecka 2035 Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego im. ppłk. Tadeusza Furgalskiego-Wyrwy, działająca przy Zespole Szkół Licealnych w Leżajsku jest kontynuatorką chlubnej tradycji oddziału Związku Strzeleckiego z lat międzywojennych XX wieku.

W 1927 r. społeczeństwo regionu w uznaniu roli, jaką odgrywał Związek Strzelecki w patriotycznym wychowaniu młodzieży, ufundowało oddziałowi sztandar. O przygotowaniach do poświęcenia wspomina protokół z posiedzenia Rady Miejskiej z 24 marca 1927 r., w którym czytamy: *Sprawa uroczystości z okazji poświęcenia Sztandaru „Strzelca” w Leżajsku. W dniu 8 maja br. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru „Strzelca” w Leżajsku w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Na tę uroczystość zaproszono również i gminę tutejszą przy dołączeniu gwoździ do sztandaru. Przewodniczący stawia wniosek [naczelnik Gminy Leon Przybylski] by Rada bezsprzecznie wzięła udział w przywitaniu dygnitarzy a tytułem datku z okazji wbijania gwoździ ofiarowała kwotę 100 zł. Po krótkiej dyskusji, w której przemawiał p. Wodziński, wniosek ten jednomyślnie przyjęto.*

Nie zachowały się, niestety, żadne źródła dotyczące wykonawców płótna sztandarowego, drzewca, grotu i pamiątkowych gwoździ. Na stronie głównej w centralnej części znajduje się tarcza herbowa obwiedziona dwukrotnie krajką jedwabną, orzeł strzelecki bez korony i litera „S” na tarczy amazonek. Na ramionach białego krzyża kawalerskiego wyhaftowany został w czerwonym kolorze napis: „ZWIĄZEK STRZELECKI ODDZIAŁ LEŻAJSK”. Na stronie odwrotnej umieszczony jest czerwony krzyż kawalerski na białym tle, orzeł w koronie obwiedziony wieńcem liści laurowych oraz na ramionach krzyża napis: „ŻYJ SWOBODO POLSKO ŻYJ”. Grot sztandaru

to stojący orzeł strzelecki z literą „S”. Wymiary płótna to 100 x 100 cm. Na drzewcu umieszczono minimum 199 gwoździ (autor niniejszego szkicu przypuszcza, że mogło być ich znacznie więcej).

Uroczyste poświęcenie sztandaru miało miejsce 8 maja 1927 roku w święto św. Stanisława w Kościele Farnym pw. Świętej Trójcy. Strzelcy po zbiórce na dziedzińcu Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego o godz. 8. 30 udali się następnie do kościoła. Mszę św. odprawił proboszcz leżajski ks. Czesław Broda. Kompanią strzelców dowodził ppor. Szuwański. Ceremonia wbijania pamiątkowych gwoździ do drzewca i akt wręczenia sztandaru odbyła się na rynku, a przewodniczyli jej starosta łańcucki Stanisław Łodziński i prezes Związku Strzeleckiego w Leżajsku, prof. gimnazjalny Kornel Szabo. Rangę sztandaru uświetniły gwoździe m.in. od Marszałka Józefa Piłsudskiego, jego żony Aleksandry, premiera Kazimierza Bartla, generałów: Edwarda Rydza-Śmigłego, Felicjana Składkowskiego, Kazimierza Fabrycego, Andrzeja Galicy, pułkowników Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego i księcia Andrzeja Lubomirskiego z Przeworska. Upamiętniony został również wychowany w Leżajsku, legendarny oficer legionowy ppłk Tadeusz Furgalski-Wyrwa, obecny patron Jednostki Strzeleckiej 2035 w Leżajsku. W uroczystościach wzięły udział władze i instytucje województwa łwowskiego, oddziały strzeleckie z całego okręgu i liczni mieszkańcy ziemi leżajskiej. Wojsko Polskie reprezentowały: 10. Pułk Strzelców Konnych z Łańcuta, 39. Pułk Piechoty z Jarosławia i 38. Pułk Piechoty z Przemyśla z dowódcą Okręgu Korpusu X genera-





łem Andrzejem Galicą na czele. Defilada strzelców, hufca gimnazjalnego i oddziałów wojskowych przed przedstawicielami władz wojskowych i cywilnych była kolejnym punktem uroczystości. Następnie uczestnicy udali się na wspólny obiad o godz. 13.00 do Domu Narodowego, po czym na godz. 15.00 przeszli do leżajskiej bazyliki, w celu złożenia hołdu przed Cudownym Obrazem Matki Bożej. Jednocześnie rozpoczęły się zawody marszowe dla wyznaczonych drużyn na trasie Leżajsk – Sarżyna. Pomiędzy 16.00 a 19.00 odbyła się zabawa plenerowa na boisku Domu Narodowego, w trakcie której ogłoszono wyniki zawodów i wręczono nagrody. Na uroczystą akademię ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego złożył się wykład prof. Andrzeja Garlickiego z Przemyśla i występ muzyczno-wokalny w wykonaniu orkiestry 38. Pułku Piechoty. Całodzienne uroczystości zakończył raut w sali Domu Narodowego. Od samego początku sztandar towarzyszył leżajskim strzelcom przy okazji różnych uroczystości związanych ze świętami państwowymi, kościelnymi i wydarzeniami patriotycznymi, będąc namacalnym dowodem zaangażowania mieszkańców Leżajska – fundatorów sztandar. 18 września 1932 r. oddział Związku Strzeleckiego z Leżajska wziął udział w odsłonięciu pomnika płk Leopolda Lisa-Kuli na Placu Farnym w Rzeszowie.

W obliczu nadciągającej zawieruchy wojennej w sierpniu 1939 r. strzelcy postanowili ukryć sztandar w bezpiecznym miejscu. Zadania tego podjął się – nieznanym z nazwiska jak dotychczas – oficer Wojska Polskiego,

pracujący przy ochronie budowy Wytwórni Nitrozwiazków Organicznych „Nitroza” w Sarżynie. Podobnie jak część zatrudnionych pracowników kwaterował on w Leżajsku na Siedlance (obecnie ul. Przemysłowa). Zwrócił się z tą prośbą do sąsiada, Józefa Wrzezińskiego, zwrotniczego na stacji kolejowej w Leżajsku. Złożył przy tym zapewnienie, że po wojnie odbierze go przedstawiciel Związku Strzeleckiego. Początkowo płótno sztandar, grot i pamiątkowe gwoździe zostały ukryte w drewnianej skrzyni ozdobionej obrazem Matki Bożej Leżajskiej. Wykonał ją syn Józefa – Marian i umieścił w koronie lipy rosnącej obok domu Wrzezińskich. Według tego pomysłu skrzynia miała imitować przydrożną kapliczkę. Posesja bowiem leżała przy tradycyjnej drodze ze Staro Miasta i Zasania w kierunku klasztoru oo. Bernardynów. Wg relacji naocznych świadków (m. in. mojej matki Zofii Federkiewicz z domu Wrzezińskiej, ur. w 1925 r.) okoliczni mieszkańcy i pielgrzymi zatrzymywali się przy lipie, aby odprawić modlitwę. Po wojnie został on ukryty na strychu pochodzącego z XVI-II wieku drewnianego domu (nieistniejącego obecnie) oczekując na emisariusza Związku, który niestety nigdy się nie pojawił.

Fakt posiadania sztandaru rodzina utrzymywała w głębokiej tajemnicy w czasach komunistycznych. W połowie lat 50. XX w. Marian Wrzeziński zamieszkał w Gdyni, a następnie we Władysławowie i tam też trafił sztandar. Jednak służąc w Marynarce Wojennej nie zdecydował się na jego ujawnienie.

W 2000 roku tuż przed swoją śmiercią, przywiózł go z powrotem do Leżajska z zaleceniem „oddania go w godne ręce”. Po raz kolejny sztandar ujrzał światło dzienne w 2004 r. Autor odnalazł go w nowym domu rodziny Wrzezińskich. Płótno było jednak już w bardzo złym stanie. Grot natomiast umieszczano na drzewcu i razem z flagą państwową wywieszał w trakcie świąt państwowych. Z chwilą powstania Muzeum Ziemi Leżajskiej rodzina zdecydowała o przekazaniu go społeczności ziemi leżajskiej jako fundatorowi w 1927 r. Po konsultacjach naukowych z profesorem Januszem Ciskiem, ówczesnym Komendantem Związku Strzeleckiego, który określił sztandar jako jeden z bardzo niewielu zachowanych w kraju, zapadła decyzja o renowacji. Duże zasługi przy jego odnowieniu położyli Antoni Bereziewicz, przewodniczący Rady Muzeum Ziemi Leżajskiej i o. Stanisław Rudziński z klasztoru oo. Paulinów na Jasnej Górze. Prace renowacyjne płótna wykonały siostry Bernardynki z klasztoru w Chęcinach. Podjęta akcja poszukiwawcza gwoździ przyniosła wspaniałe rezultaty. Odnalezionych zostało ich łącznie 199. Przekazały je Izabela Wrzezińska z Nowej Sarżyny i Janina Wrzezińska z Władysławowa. Pieczołowicie odczyszczane przez pracowników Muzeum są bardzo wartościowym źródłem historycznym o fundatorach sztandar. Wśród nich można wyróżnić 131. gwoździ od osób prywatnych z Leżajska, 37. od instytucji, związków, jednostek wojskowych i paramilitarnych z terenu województwa łwowskiego i 31. od przedstawicieli najwyższych władz cywilno-wojskowych II RP. Zostały one umieszczone na drzewcu sztandarowym wykonanym w Zespole Szkół Technicznych w Leżajsku przez pracowników warsztatów szkolnych.

Powtórne poświęcenie pięknie odrestaurowanego sztandaru miało miejsce 11 listopada 2008 r. podczas Powiatowych Obchodów 90. Rocznicy Odzyskania Niepodległości. Mszę św. za ojczyznę w Bazylice Zwiastowania NMP koncelebrował ks. biskup sandomierski Edward Frankowski. W jej trakcie miało miejsce symboliczne przekazanie sztandaru leżajskim



strzelcom. Następnie w Muzeum Ziemi Leżajskiej odbyła się ceremonia oficjalnej prezentacji sztandar i wbicia 30 nowych gwoździ przez reprezentantów władz i instytucji województwa podkarpackiego, jednostek wojskowych, sponsorów, Zbigniewa Larendowicza i rodziny Wrzezińskich.

Tym samym sztandar zyskał „nowe życie”. Prezentowany jest w specjalnej gablocie w hallu górnym Dworu Starościńskiego. Towarzyszy on Jednostce Strzeleckiej 2035 w trakcie różnych uroczystości patriotycznych. Powraca przed pomnik płk Leopolda Lisa-Kuli w Rzeszowie, gdzie przed nim młodzi strzelcy z Podkarpacia składają przysięgę. Po katastrofie smoleńskiej w 2010 r. pochylał się nad trumną Marii i Lecha Kaczyńskich w Pałacu Prezydenckim w Warszawie. Jest symbolem ciągłości tradycji historycznych i patriotycznego wychowania młodzieży strzeleckiej od czasów II Rzeczypospolitej po dzień dzisiejszy.

Pełna, imienna lista fundatorów sztandaru ukaże się w jednym z najbliższych numerów „Kuriera Powiatowego”.

Źródła:

- Stojalowczyk, 1927 r., nr 24-25 z 19 VI
- Polska Zbrojna, r. VII, nr 121, 5 maja 1927 roku, s. 5
- Księga protokołów z posiedzeń Rady gminnej Rady miejskiej 1921-1928. Akta miasta Leżajska, zespół 135, rkps. 32, Archiwum Państwowe w Przemyśle
- Archiwum Muzeum Ziemi Leżajskiej – fotografie
- 100 lat Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku. Księga Jubileuszowa s. 209-215. Leżajsk 2015.
- oryginalne gwoździe sztandarowe z 1927 roku (197)
- relacje ustne członków rodziny Wrzezińskich i Zbigniewa Larendowicza.

Roman Federkiewicz
Muzeum Ziemi Leżajskiej

Niezwykłe i tajemnicze miejsca w Polsce

cz. 2



podróż 93

Wybierając się w podróż po Polsce, najczęściej poszukujemy pięknych miejsc, najciekawszych atrakcji, romantycznych miast czy zachwycających widoków. Podróżujemy, by oglądać rzeczy piękne i kolekcjonować niezapomniane przeżycia. Jednak w naszym kraju poza pałacami, rozległymi puszciami, piaszczystymi plażami i malowniczymi górami znajdziemy także miejsca tajemnicze, przerażające i wywołujące gęsią skórę.

Oto kolejnych kilka miejsc, których próżno szukać w najpopularniejszych przewodnikach, a ich zobaczenie przyniesie nam dużo satysfakcji.



Pozostałości fortu w Bolestraszycach

ŻYWY TRUP Bolestraszyce

Wydawać by się mogło, że makabryczne historie z żywymi trupami w roli głównej zdarzają się jedynie w hollywoodzkich horrorach. Otóż nie. Wystarczy trafić w nieodpowiednie miejsce, w nieodpowiednim czasie.

W 1926 roku w miesięczniku „Naokoło Świata” ukazał się artykuł opisujący przerażające wydarzenie, jakie miało miejsce w XIII Forcie „San Rideau”

Twierdzy Przemyśl, leżącym na terenie miejscowości Bolestraszyce, na północny-wschód od Przemyśla. Pisano wówczas: *W krwawym blasku latami, na tle szarego betonu, pośrodku beczek, skrzyń i śmieci, stała mara okropna, upiorna, nagi kościotrup, obrośnięty masą splecionych siwych włosów. Nie wiedząc, z kim mają do czynienia, ze zjawą, żywym człowiekiem czy jakimś potworem, nie mogli złapać tchu ani wykrzusić jednego słowa.*

Historia ta wiąże się dramatem dwóch rosyjskich oficerów wziętych do niewoli podczas oblężenia twierdzy. W ferworze przygotowań do poddania twierdzy zapomniano o jeńcach. Żołnierze po pewnym czasie wydostali się z pomieszczenia, w którym byli zamknięci. W podziemiach znaleźli spore zapasy żywności, świece, a co najważniejsze – studnię z wodą. Przez wiele dni próbowali wydostać się z pułapki. Jeden z nich szybko stracił nadzieję na uwolnienie i po-

pełnił samobójstwo. Drugiemu po dwóch latach pobytu pod ziemią skończyły się świece. Kiedy w 1923 r. rozbierano fort dla pozyskania stali zbrojeniowej, znaleziono we wnętrzu fortu żywą zjawę, która wyprowadzona na powierzchnię wkrótce umarła. Człowiek ten spędził pod ziemią osiem lat. Z odnalezionego pamiętnika wynikało, że sprawność umysłu zachował przez prawie trzy lata niewoli.

Dzisiaj po gruzach fortu przechadzają się turyści, ale pamięć wydarzeń sprzed 100 lat zmusza od czasu do czasu do spojrzenia za siebie.

TAJEMNICZA INWESTYCJA Walim

O najbardziej tajemniczej inwestycji Dolnego Śląska wiadomo jedynie tyle, że powstała pod koniec II wojny światowej, na zlecenie samego Adolfa Hitlera.

W czerwcu 1943 r. w masywie Włodarza, górującym nad Walim, pojawiła się grupa skandynawskich inżynierów. Po nich przyjechali włoscy specjaliści od kruszenia skał. Budowa, w której częstym akcentem był odgłos wy-sadzanych skał, przebiegała zadziwiająco dyskretnie. Klauzula „ściśle tajne” była bezwzględ-



Wejście do wnętrza fortu



Wejście do tajnego kompleksu Włodarz



Zalane wodą podziemia



Krużganki

nie egzekwowana. Do budowy podziemnego kompleksu w Górach Sowich zmuszano więźniów przywożonych na miejsce budowy głównie z niedalekiej Rogoźnicy, gdzie znajdował się obóz koncentracyjny Gross-Rosen. Tempo budowy było straszliwe, a warunki nieludzkie.

Budowę Olbrzyma, bo taki kryptonim nadano tajnej inwestycji, przerwała dopiero radziecka ofensywa.

Hitlerowcy zdążyli wydrążyć w litej skale sześć obiektów wyposażonych w korytarze i wysokie nawet na 10 m hale, tory kolejowe, a nawet podziemne tamy.

Dzisiaj zwiedzać można trzy z nich: częściowo zawaloną Rzeczkę, zalanego Włodarza – gdzie jesteśmy – i sztolnie. Trzy pozostałe kompleksy Niemcy zasypali tuż przed nadejściem radzieckich oddziałów. Szacuje się, że podziemne korytarze, te dostępne i te zasypane, zajmują w sumie 200 tys. m².

Historycy i badacze tajemnic do dziś nie mogą rozwikłać tajemnicy Olbrzyma. Czy podziem-

ny labirynt miał pomieścić fabrykę tajnej broni? A może miał być laboratorium chemicznym i atomowym, albo magazynem zrabowanych w trakcie wojny kosztowności? A może kwaterą Hitlera? Chyba, że wszystkim naraz? Trudno to dziś ustalić, ponieważ zniknęły wszelkie dokumenty związane z budową.

Z UCHA DO UCHA Zamek Czocha

Zamek Czocha to popularne miejsce wśród turystów. Kusi jednak nie tylko pięknym położeniem, wyjątkową architekturą, bogatą historią czy licznymi atrakcjami turystycznymi, ale przede wszystkim opowieściami szeptanymi od ucha do ucha...

Wydawać by się mogło, że rody panujące na zamku przemijają jak przemija życie. Nic bardziej mylnego. Niemal każde tajemnicze wydarzenie, nagła śmierć, miłosny zawód, zemsta czy sprzeczka o rodowy spadek, została na zawsze w murach twierdzy, a ich uczestnicy

po dzień dzisiejszy, skazani na wieczną wędrówkę, przemierzają komnaty, krużganki i lochy.

Niepodobające się właścicielom zamku kochanki, mogły bardzo źle skończyć także w inny sposób. Na dziedzińcu znajduje się Studnia Niewiernych Żon, do której zmuszane były wskoczyć panie, których mężowie podejrzewali je o zdradę. Legenda głosi, że do tej pory patrząc w lustro wody można usłyszeć ich jęki.

Mówi się też o dziecku, które miało zostać zamurowane żywcem w zamkowy kominek. Był to syn Urilike, jednej z kobiet straconych w Studni Niewiernych Żon. Gdy będący posłem mąż wrócił z daleka i dowiedział się o jej zdradzie, pozbawił życia nie tylko ją, ale też dziecko. Do dziś płacze ono podczas ciemnych i długich nocy, strasząc w ten sposób przebywających w twierdzy.

Duchów na zamku jest całkiem sporo. Jedną z legend wspomina o całym kondukcie żałobnym, który runął z walącego się mostu. Do dzisiaj słychać potępieńcze jęki osób, które nie dotarły do cmentarza.

Najsłynniejszym duchem twierdzy jest jednak Biała Dama. To Gertruda, która pokłócona z bratem ściągnęła na jego zamek Husytów. Zamek został jednak odbity, a zdrajczyni stracona i do tej pory błąka się po twierdzy, gdyż nie chcieli jej nawet w piekle.

O dziwo, ilość paranormalnych zdarzeń z latami stale rośnie. A duchy w zadziwiający sposób przystosowują się do epoki, w której przyszło im mieszkać w trzynastowiecznym zamczysku. Włączające się telewizory, migające światła w lampach, skrzypiąca posadzka czy głuche telefony. Takie historie to codzienność. I paradoksalnie miejmy nadzieję, że po zamknięciu bram zamek nie ucichnie, a gości spragnionych mocnych wrażeń i mrocznych opowieści stale będzie przybywać.

Jednak duch i zjawy to nie wszystko. Podobno w zamku ukryte są kosztowności Gütschowa o jakich, nie śniło się jemu współczesnym. Po wojnie zostały częściowo rozkradzione, ale i tak domniemywa się, że spora ich część pozostała w zamku. Ostatni właściciel twierdzy miał podobno powiedzieć do służącego, że nawet jeśli Niemcy lub Rosjanie wywiozą stamtąd cokolwiek będą chcieli, pozostanie i tak o wiele więcej.

c.d.n



Dziedziniec zamku Czocha

tekst, zdjęcia – Ireneusz Wołek
YouTube – Niezwykły Świat
– Niezwykłe i tajemnicze
miejsca w Polsce



Nabór wniosków o przyznanie BONU NA ZASIEDLENIE dla osób do 30 roku życia

Powiatowy Urząd Pracy w Leżajsku informuje, że prowadzi
bezterminowy nabór wniosków o przyznanie BONU NA ZASIEDLENIE dla osób do 30 roku życia
w ramach projektów pn.:

„Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie leżajskim (V)” - Poddziałanie 1.1.1 Wsparcie udzielane z Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020

„Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie leżajskim (VI)” - Poddziałanie 1.1.2 Wsparcie udzielane z Inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020

Co to jest bon na zasiedlenie dla bezrobotnego do 30 roku życia?

Bon na zasiedlenie stanowi gwarancję przyznania środków finansowych na pokrycie kosztów zamieszkania w związku z podjęciem zatrudnienia, innej pracy zarobkowej lub działalności gospodarczej poza miejscem dotychczasowego zamieszkania.

Kto może ubiegać się o bon na zasiedlenie w ramach projektów?

Uczestnikami projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie leżajskim (V)” mogą zostać **kobiety i mężczyźni w wieku 18-29 lat** (tj. osoby, które mają ukończone 18 lat, do dnia poprzedzającego ukończenie 30 roku życia), w tym osoby z niepełnosprawnościami, zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy w Leżajsku jako bezrobotne, spośród których:

- co najmniej 60% stanowią osoby, które nie uczestniczą w kształceniu* i szkoleniu** (tzw. młodzież NEET zgodnie z definicją przyjętą w Programie Operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020).
- co najmniej 20% stanowią osoby znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy, tj. osoby z niepełnosprawnościami, osoby długotrwale bezrobotne lub osoby o niskich kwalifikacjach.

Wsparcie dla osób przystępujących do projektu będzie udzielane w ciągu 4 miesięcy od dnia przystąpienia do projektu.

Uczestnikami projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie leżajskim (VI)” mogą zostać **kobiety i mężczyźni w wieku 18-29 lat** (tj. osoby, które mają ukończone 18 lat, do dnia poprzedzającego ukończenie 30 roku życia), w tym osoby z niepełnosprawnościami, zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy w Leżajsku jako bezrobotne, które nie uczestniczą w kształceniu* i szkoleniu** (tzw. młodzież NEET zgodnie z definicją przyjętą w Programie Operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020).

* Osoby, które nie uczestniczą w kształceniu, tj. nie uczestniczą w kształceniu formalnym w trybie stacjonarnym rozumianym jako kształcenie w formach szkolnych w trybie dziennym,

** Osoby, które nie szkolą się, tj. nie uczestniczą w pozaszkolnych zajęciach mających na celu uzyskanie, uzupełnienie lub doskonalenie umiejętności i kwalifikacji zawodowych lub ogólnych, potrzebnych do wykonywania pracy (tj. szkoleń finansowanych ze środków publicznych w okresie ostatnich 4 tygodni przed przystąpieniem do projektu PO WER).

Wsparcie dla osób przystępujących do projektu będzie udzielane:

- osobom **poniżej 25 roku życia** w ciągu 4 miesięcy od dnia rejestracji,
- osobom **powyżej 25 roku życia** w ciągu 4 miesięcy od dnia przystąpienia do projektu.

Projekty zapewniają możliwość skorzystania ze wsparcia byłym uczestnikom projektów z zakresu włączenia społecznego realizowanych w ramach celu tematycznego 9 - Promowanie włączenia społecznego, walka z ubóstwem i wszelką dyskryminacją w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 spełniającym powyższe warunki, PUP współpracuje w tym zakresie z działającymi na obszarze realizacji projektu instytucjami pomocy i integracji społecznej.

Do kiedy można składać wnioski na bon na zasiedlenie?

Nabór wniosków przebiega w trybie ciągłym do wyczerpania środków przeznaczonych na ten cel.

Uwaga!!! Przed złożeniem wniosku zapoznaj się z warunkami i zasadami przyznawania przez PUP w Leżajsku bonu na zasiedlenie.

Wniosek i Regulaminy można pobrać na stronie internetowej Powiatowego Urzędu Pracy w Leżajsku pod adresem: www.lezajsk.praca.gov.pl w menu „Dokumenty do pobrania” – Bon na zasiedlenie w ramach projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie leżajskim (V)” lub – Bon na zasiedlenie w ramach projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie leżajskim (VI)”. Wnioski w formie papierowej dostępne są na stojaku ustawionym przy głównym wejściu do budynku lub w Punkcie Obsługi Klienta w Powiatowym Urzędzie Pracy w Leżajsku.

Gdzie należy złożyć wniosek?

Wnioski należy składać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Leżajsku **ul. Mickiewicza 56** – przygotowane dokumenty należy złożyć w kopercie do oznaczonej skrzynki podawczej ustawionej przy wejściu do budynku.

Szczegółowe informacje:

Powiatowy Urząd Pracy w Leżajsku
ul. Mickiewicza 56, 37-300 Leżajsk

Biurowisko projektu – pok. 5, tel. 17 240 67 28

Bon na zasiedlenie – pok. 26, tel. 17 242 73 73 wew. 39

Elżbieta Buszta

Nabór wniosków w ramach programu resortowego Ministra Rodziny i Polityki Społecznej

pn. „Centra opiekuńczo-mieszkalne”

Rozpoczął się nabór wniosków w ramach programu resortowego Ministra Rodziny i Polityki Społecznej pn. „Centra opiekuńczo-mieszkalne”.

Głównym celem Programu jest: pomoc dorosłym osobom niepełnosprawnym ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności lub orzeczeniem traktowanym na równi z orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, o których mowa w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2021 r. poz. 573), poprzez zapewnienie usług zamieszkiwania w formie pobytu całodobowego lub pobytu dziennego. Budżet programu w latach 2021-2024 wynosi corocznie kwotę 75 000 000,00 zł.



Poniżej przedstawiono terminy naboru wniosków w ramach Programu:

1. Gmina/powiat składa wniosek do właściwego wojewody (załącznik nr 1 do Programu)
 - w zakresie Modułu I – w terminie od dnia 4 maja 2021 r. do dnia 17 czerwca 2021 r.
 - w zakresie Modułu II – w terminie od dnia 4 maja 2021 r. do dnia 30 września 2021 r.

2. Wojewoda sporządza i przekazuje wnioski na środki finansowe z Programu wraz z listą rekomendowanych wniosków, oraz dokumentami, o których mowa wyżej, ministrowi właściwemu do spraw zabezpieczenia społecznego (załączniki nr 2 i 3 do Programu)

- w zakresie Modułu I – w terminie do dnia 16 lipca 2021 r. (decyduje data wpływu do wojewody)
- w zakresie Modułu II – w terminie 30 dni od dnia wpływu wniosku od gminy/powiatu.

Więcej informacji na stronie:
www.gov.pl/web/rodzina

Dokonałeś samospisu?

Weź udział w Loterii i zdobądź jedną z setek nagród

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 rozpoczął się 1 kwietnia 2021 roku. Spisywać mamy się przez pół roku, a jedną z możliwości dokonania spisu jest zrobienie tego online.

Dlaczego warto spisać się przez właśnie przez internet? Na tych, którzy tego dokonali czeka dodatkowa zachęta: loteria z nagrodami o łącznej wartości 2 mln zł, a wśród nich znajdują się m.in. nowe Toyoty Yaris z opłaconym ubezpieczeniem. Co zrobić, żeby wziąć w loterii narodowego spisu powszechnego? Jak wygrać Toyotę Yaris?

Każdy kto chce mieć możliwość zawalczenia o nagrodę, musi najpierw dokonać samospisu za pomocą przeznaczonej do tego aplikacji. Po jego zakończeniu zostanie wygenerowany

specjalny kod, który zawiera 10 znaków. Według informacji widniejących na stronie www.loteria.spis.gov.pl kody są przyjmowane od 22 kwietnia do 7 lipca. Rejestracja kodu jest tutaj kluczowa.

Według informacji zawartych w regulaminie loterii nagrodą główną jest samochód Toyota Yaris o wartości 65 749 zł z polisą ubezpieczeniową obejmującą roczny pakiet ubezpieczeniowy o wartości 3100 zł wraz z dodatkową kwotą na poczet podatku 7650 zł. Wylosowanych zostanie 16 takich pojazdów i ma mieć to miejsce 14 lipca. Loteria posiada

da także inne nagrody, są nimi bony pieniężne I stopnia w wysokości 1000 zł, będzie ich 480 sztuk oraz II stopnia o wysokości 500 zł i będzie ich 960 sztuk. Losowania tych nagród mają odbyć

się w sześciu etapach, w dniach od 7 maja do 9 lipca. Spis Powszechny 2021 jest pierwszym takim przedsięwzięciem od 11 lat. Jest obowiązkowy.

XXVII edycja Konkursu



W rolnictwie można pracować bezpiecznie

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zaprasza do udziału w kolejnej edycji konkursu na publikacje poświęcone bezpieczeństwu pracy rolników.

Konkurs „W rolnictwie można pracować bezpiecznie”, adresowany do dziennikarzy i innych osób publikujących w środkach masowego przekazu, jest najstarszym ogólnopolskim konkursem organizowanym przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – odbywa się on rokrocznie od 1994 r. Celem konkursu jest oddziaływanie na poprawę warunków bezpieczeństwa pracy rolników i ich rodzin przez upowszechnianie wiedzy o zagrożeniach i zasadach bezpiecznej pracy, zawartych m.in. w ustanowionych przez Prezesa Kasy „Zasadach ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym” oraz w „Wykazie czynności szczególnie niebezpiecznych, związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, których nie wolno powierzać dzieciom poniżej 16 lat”.

XXVII edycja konkursu, zainaugurowana przez Prezesa Kasy dr Aleksandrę Hadzik 11 marca br. podczas uroczystego podsumowania poprzedniej edycji, w głównej mierze ma na celu popularyzowanie, od 30 lat upowszechnianych przez KRUS, sposobów zapobiegania wypadkom przy pracy w gospodarstwie rolnym oraz rolniczym chorobom zawodowym. Zgodnie z zatwierdzonym regulaminem, warunkiem udziału w Konkursie jest opublikowanie od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 r. i przesłanie na adres Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, co najmniej jednej publikacji spełniającej wymogi regulaminu. Zapraszamy do udziału i życzymy powodzenia.

Zapraszamy dziennikarzy oraz osoby publikujące w mediach do udziału w Konkursie na publikacje „W rolnictwie można pracować bezpiecznie”



KONKURS NA PUBLIKACJE W ROLNICTWIE MOŻNA PRACOWAĆ BEZPIECZNIEJ

Regulamin konkursu oraz dodatkowe informacje dostępne są na www.krus.gov.pl



A Partner of
VISION ZERO
Safety. Health. Wellbeing.

NAJWIĘKSZY SKLEP SPORTOWO-ROWEROWY

**Leżajsk ul. Mickiewicza 74, I piętro
(obok dworca nad Rossmannem)**

**SKLEP ROWEROWY
ŻOŁYNIA
ul. Białobrzaska 1**

**SPRZEDAŻ
SERWIS
WYPOŻYCZALNIA**

SKLEP ROWEROWY

OGŁOSZENIE PŁATNE

LOTERIA URODZINOWA

NASZE ŚWIĘTO, TWOJE NAGRODY!

Loteria urodzinowa
5x Fiat 500 Hybrid
1 820 x 100 zł

ZALEŻY NAM NA TOBIE

Regulamin loterii dostępny jest na rabaty.generali.pl/loteria.
Okres przyjmowania zgłoszeń od 22.03.2021 r. do 20.06.2021 r.

DOM UBEZPIECZEŃ

Leżajsk, ul. M.C Skłodowskiej 1
tel. 17 242 05 70
lezajsk@dom-ubezpieczen.com

Placówka Partnerska



Materiał marketingowy.

Zareklamuj się w Kurierze Powiatowym

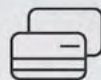
TEREN

ROZPOWSZECZNIANIA:

powiat leżajski
miasto Leżajsk,
miasto i gmina Nowa Sarzyna,
gmina Grodzisko Dolne,
gmina Kuryłówka,
gmina Leżajsk
NAKŁAD: 3000 egz.

KONTAKT:

17 240 45 72



GŁÓTÓWKA

W BANKU
OD
KREDYTÓW?



BEZ GADANIA!



Leżajsk
ul. Mickiewicza 78
czynne pon.-pt. 8.30-16.30

Bank
OD
Kredytów

 **Santander**
Consumer Bank